

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

# GŁOS

## ZABRZA i RUDY ŚL.

Kolejna podwyżka: tym razem za ciepło do kaloryferów **str. 2**  
Prof. Zembala opowiada o nalogu, który zabił mu syna **str. 5**  
Górnik sprzedaje swoją gwiazdę do amerykańskiej ligi **str. 15**



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%)

11.07.2024 r.

Nr 27 (3400)

www.GlosZabrze24.pl

### Budżetowa zapaść w gminnej spółce, a władze miasta wieszczą utratę płynności finansowej całej gminy

# MOSiR zbankrutuje?!



PRZEMYSŁAW JARASZ

Nowe władze Zabrze mówią już otwarcie, że mogą nie być w stanie na tyle sprawnie zarządzać gminą, by utrzymać jej płynność finansową. A to może oznaczać ogromne perturbacje organizacyjne i finansowe (np. z wypłatami dla urzędników), wygaszanie ulicznych latarni, a nawet – czego nie wyklucza wiceprezydent Przemysław Juroszek – zamykanie w bliskiej przyszłości części szkół. I choć oczywiście w publicznych dyskusjach cała wina zrzucana jest na nieobecnych w ratuszu poprzedników, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć na ile na to zawirowanie wpływa brak doświadczenia obecnej prezydent i jej zastępców

w zarządzaniu w samorządzie. Agnieszka Rupniewska działała dotąd wyłącznie na niwie prywatnego biznesu w dość wąskiej specjalności, zaś jedynym człowiekiem z zarządu miasta mającym doświadczenie w kierowaniu, ale tylko jednym wydziałem urzędu miejskiego (w Bytomiu), ma właśnie wiceprezydent Juroszek. Tak czy inaczej, właśnie pojawiają się pierwsze finansowe pożary w Zabrzu. Na skraju upadłości wydaje się być Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który z powodu nie płacenia mu przez gminę za utrzymanie zieleni miejskiej stał się kolosem na glinianych nogach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

REKLAMA



**Przerwy  
w dostawie wody**  
czytaj na str. 2

ISSN 0209-2719



9 770209 969804

27

### Kolejne skokowe zadłużanie miasta, tym razem aby opłacić transport

## 800 milionów zmartwień

Zgodnie z zapowiedzią, Rada Miasta w Zabrzu przytłaczającą większością głosów podjęła drugą już w najnowszej kadencji samorządu uchwałę o emisji obligacji – tym razem na kwotę 35 mln złotych. To rozwiązanie sprawia, że na koniec roku sumaryczny dług publiczny gminy wynosić będzie około 800 mln złotych. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się dwudziestu radnych z: Koalicji Obywatelskiej, Przyjaznego Zabrze (pod kierunkiem Grzegorza Lubowieckiego) i Dla Zabrze (pod wodzą Sebastiana Dziębowskiego),

a także dwóch niezrzeszonych radnych z komitetu wyborczego Mańki-Szulik. Od głosu wstrzymało się czterech radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz Kamil Żbikowski, nikt nie był przeciw.

Pieniądze uzyskane z emisji najnowszych obligacji mają być wydane na spłatę kilkuletnich zaległości na rzecz Metropolii, a dokładnie na organizację komunikacji autobusowej. – Przez 18 lat za-

rzadzania miastem przez poprzednią ekipę, dług miasta urosł do poziomu 745 mln zł, co średnio daje na rok 43 mln zł. A my już w trzecim miesiącu nowej kadencji głosujemy drugą transzę obligacji o łącznej wartości 110 mln zł. Jak tak dalej pójdzie, to do końca roku dług się powiększy o 200 mln zł – niepokoił się radny Grzegorz Turek (PiS). W dość podobnym tonie wypowiedział się Kamil Żbikowski.

– W tej chwili spłacamy długi mojej poprzedniczki i nie ma tu nigdzie mojej odpowiedzialności. Kiepska sytuacja jest zarówno w spółkach miejskich, jak i urzędzie miejskim. Są wydziały, które miały już w czerwcu zrealizowany budżet na poziomie 90 procent – odpowiadała prezydent Rupniewska. I zapewniała, że nie planuje już żadnych kolejnych emisji obligacji w tym roku. (pej)

## Po majowym wzroście cen wody w mieście, od lipca drożeje opłata za dystrybucję ciepła systemowego

# Kolejna podwyżka

Po krajowych podwyżkach cen gazu i prądu oraz lokalnym wzroście cen za wodę o blisko 30 procent, spadło na nas właśnie kolejne obciążenie. Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej podniosło od lipca ceny przesyłu energii (nie za samo ciepło) średnio o około 7 procent. Poinformował o tym podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta w Zabrzu jeden z dyrektorów przedsiębiorstwa – Grzegorz Czochara.

Przy okazji wywołał konsternację u części radnych, bo oświadczył – nota bene zgodnie z prawdą – iż firma musiała podnieść stawki, gdyż z racji ocieplenia pogody i łagodnych zim spadło zapotrzebowanie na ciepło. A w związku z tym ta gminna spółka znacznie mniej zarobiła w porównaniu do okresu wcześniejszego. – Od 20 lat przekonujemy mieszkańców i młode pokolenia, że z uwagi właśnie na dbałość o klimat

warto racjonalnie gospodarować energią, a pan przychodzi i mówi publicznie, że podnosicie ceny, bo za mało ciepła ludzie zużyli? To jest klasyczny strzał we własne kolano – oburzała się wiceprzewodnicząca Rady Miasta Urszula Potyka.

W tym kontekście należy przypomnieć, że ZPEC od zamknięcia dwóch ostatnich lokalnych kotłowni w Rokitnicy i na os. Helenka w zeszłym roku (w związku z wielką inwestycją podpięcia obydwu dzielnic do nowej nitki energetycznej) już w ogóle nie zarabia na produkcji ciepła, lecz wyłącznie na jego rozsyłaniu do zabrzańskich nieruchomości. O ile jego ściśle kierownictwo należy faktycznie do najlepiej zarabiających ludzi zabrzańskiego samorządu, to spółka jako taka zamknęła ubiegły rok na niezłym plusie około 100 tys. zł. To oznacza, że po prostu zarabia na swoje utrzymanie z niewielkim nadatkiem...

Niestety, samo wyjaśnianie rzeczywistej skali podwyżki wprowadzonej przez ZPEC nie szło dyrektorowi zbyt sprawnie,

a wręcz zawile. Zamiast powiedzieć wprost jaka jest generalnie maksymalna i minimalna jej skala (dla różnych nieruchomości mogą to być różne wskaźniki) ograniczył się wyłącznie do podania przykładu mieszkania 50-metrowego, dla którego średnio podwyżka ta wyniesie około 6,7 proc. A dla mniejszego lub znacznie większego mieszkania, jaka to będzie skala wzrostu? Tego już nie dopowiedział ani na sesji, ani w późniejszej rozmowie z naszą redakcją. – Nowy cennik jest bardzo złożony, uwzględnia różne okoliczności zewnętrzne i dodatkowe, takie jak m.in. pewne tarcze osłonowe. Każda sytuacja danej nieruchomości jest zupełnie inna i dwa budynki stojące obok siebie mogą płacić zupełnie inne rachunki. O indywidualnych płatnościach konkretnej rodziny najczęściej decyduje zaś wprowadzony przez zarządcę system rozliczeń ciepła i podzielników – mówi Czochara.

Jak zaznaczył, by wyjść na przeciw oczekiwaniom mieszkańców, ZPEC na swojej stronie

internetowej uruchomił specjalny kalkulator cen, w którym wprowadzając różne zmienne w zależności od rodzaju nieruchomości i klasy energetycznej, można zapoznać się z prognozowanymi kosztami za ciepło. – Stworzenie tego kalkulatora było efektem także spotkań z mieszkańcami, którzy zgłaszali, że system rozliczeń jest dla nich nieczytelny. Mieli też zastrzeżenia do tego, że zaliczki naliczane przez administratorów były zbyt niskie w stosunku do rosnących cen na rynku – dodaje.

Przedstawiciel ZPEC podkreślał w swym wystąpieniu w trakcie sesji samorządu, iż podwyżki wprowadzone przez jego firmę są nieznaczne w stosunku do rosnących cen samej energii cieplnej. A tą produkuje dla Zabrza prywatny koncern Fortum. – W ciągu kilku ostatnich lat cena ciepła z Fortum wzrosła o około 100 procent. To jest główny powód zauważalnego wzrostu rachunków za ciepło. I my jako ZPEC nie mamy na politykę cenową Fortum żadnego wpływu – podkreślał.

W trakcie dyskusji o funkcjonowaniu ZPEC-u radny Ferdinand Reiss próbował się dowiedzieć, dlaczego na przestrzeni ostatnich lat udział tzw. opłaty stałej w rachunkach za ciepło wzrósł z 35 do blisko 80 procent? Bo to właśnie rozwiązanie sprawia, że oszczędzanie ciepła zaczyna mieć coraz mniejsze przełożenie na rachunki mieszkańców i ich portfele. Niestety, ani w trakcie sesji, ani podczas rozmowy telefonicznej z naszym dziennikarzem, odpowiedź wprost na to pytanie nie padła.

Z kolei radny Alojzy Cieśla zwrócił uwagę, iż po podpięciu Rokitnicy i Helenki do nitki ciepłowniczej, której celem było m.in. zastąpienie tradycyjnych pieców w mieszkaniach zabrzańską ekologiczną energią systemową, realne zainteresowanie zmianą systemu ogrzewania zgłosiło zaledwie kilka wspólnot mieszkaniowych! – To jak państwo rozpoznali zasadność ekonomiczną tego przedsięwzięcia, skoro zapotrzebowanie wśród mieszkańców i wspólnot jest tak niskie? – dociekał Cieśla.

– Nie da się przewidzieć reakcji rynku na wszystkie uwarunkowania. Proszę jednak pamiętać, że inwestycja była przeprowadzona przede wszystkim z myślą o dotychczasowych odbiorcach ciepła w tych dwóch dzielnicach. To przedsięwzięcie pozwoliło nam wyłączyć dwie stare kotłownie, które w naszej ocenie produkowałyby energię droższą od obecnego źródła – podsumował Grzegorz Czochara. (pej)



### Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.

**zawiadamia, że w związku z koniecznością przeprowadzenia prac remontowych na miejskiej sieci ciepłowniczej nastąpi letnia przerwa w dostawie ciepła na cele centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz wentylacji:**

**od dnia 15.07.2024 r. do dnia 28.07.2024 r.  
dla odbiorców przy ulicach:**

**Skłodowskiej 9** (paw B, paw C), 10, 10C, 12-12D, 14-14D, 16-16D, 18-18C, 20-20c, 22-22c, 38, 38A, 38B, 40, 42, 44, 45-49,  
**Żnieńskie** 29, 31,  
**Grunwaldzka** 8-8g, 10-10i,  
**Franciszkańska** 4, 8, 13A, 13, 24-24e, 25a, 25b, 26-26a, 25, 27, 29, 28-28d, 31, 30-30d, 32-32e,  
**Kotarbińskiego** 2-4, 6-8, 10, 12, 14, 14a, 14b, 16, 18, 20,  
**Gdańska** 6-8, 18, 40-40e, 42-42b, 44-44e, 46-46b, 48-48e,  
**Tatarkiewicza** 1-1a, 2-2a, 3-3b, 4-4b, 5-5c, 6-6a, 7-7a, 8-8c, 9-9a, 10-10c, 11-11c, 13-13a, 14-14c, 15-15a, 16-16b, 17-17a, 18-18a, 20-20c, 22-22c,

**Aleja Korfantego** 13, 18,  
**Ciołkowskiego** 2-4, 8-10, 12-20, 22, 24-28, 30-36,  
**Gagarina** 2, 1-15, 17-27, 29-29a, 31-33, 35-41, 43-45,  
**Galileusza** 2-4, 6-14,  
**Banachiewicza** 1-7, 2-16, 9-15, 17, 19-31,  
**Heweliusza** 10-20, 22-34, 36,  
**Keplera** 2-8, 10, 12-14, 16-16a, 18-28, 30,  
**Zonna** 40-42, 44-46, 48, 50-52,  
**Hermisza** 2-2c, 4-4c, 6-6c, 8-8c,  
**Wolności** 124-124c, 126-126a, 142, 215,  
**Staromiejska** 46A-46C, 26-30, 34-36, 38-38A, 42,

**Trocera** 7c, 7d, 7e, 7f, 7g, 7h,  
**Nad Kanałem** 14, 14A, 14B, 14C, 22-22c, 24, 26-28, 34-34c,  
**Łanowa** 4-8, 10, 12,  
**Plac Traugutta** 1, 2,  
**Koźlika** 14,  
**Niedziałkowskiego** 11-13,  
**Niedziałkowskiego / Korfantego**  
**Kochanowskiego** 26,  
**Szpitalna** 2, 2 - paw. A, 7-13, 15-15c,  
**Jagiellońska** 36, 38, 38a,  
**Park Hutniczy** 2, 6, 7, 12, 15,  
**Plac Teatralny** 1, 12,  
**Dworska** 18a-18b, 19a, 19b, 19c,  
**Mikulczycka** 4-4a,

**Za utrudnienia przepraszamy**

## Władze miasta potwierdzają zakończenie współpracy z około 40 urzędnikami. Nie wiadomo, ilu jeszcze otrzyma zwolnienia

# Cięcia kadr

Dopiero po naszej publikacji sprzed tygodnia, podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta w Zabrzu władze miasta publicznie skomentowały kontrowersje narosłe wokół nagłych zwolnień wśród szeregowego personelu w gminie. Sekretarz miasta Łukasz Urbańczyk zapewniał, że o żadnych masowych cięciach nie ma mowy i przekonywał, iż prace straci zaledwie 3,2% urzędników. Sugerował jednocześnie przerost zatrudnienia w samorządzie, mimo spadku liczby mieszkańców o kilkadziesiąt tysięcy osób. Przeciwno takiemu stanowisku sprawy zaprotestował radny Borys Borówka (Prawo i Sprawiedliwość), który zauważył, iż liczby urzędników nie należy odnosić do liczby mieszkańców, tylko do rosnących od lat obowiązków miasta do wypełnienia.

Jak informowaliśmy przed tygodniem, wśród zwykłych urzędników magistratu zapanała duża nerwowość. Zawieźli przedwyborczym zapewnieniom prezydent Agnieszki Rupniewskiej, że nie będzie żadnych większych zwolnień, tymczasem ostatnie dni przynoszą kolejne wypowiedze-



PRZEMYSŁAW JARASZ

nia umów o pracę i redukcje w strukturze organizacyjnej urzędu miejskiego. – Przychodzi się do pracy wykonywanej sumiennie i rzetelnie od wielu lat i się nie wie czy za chwilę nie zadzwoni telefon z kadr, by stawić się u sekretarza miasta po odbiór wypowiedzenia umowy. Ludzie mają dzieci na utrzymaniu, kredyty spłacają, wakacje zaplanowali, a tu nagle tak wielka niepewność o nasz byt. Niektórzy w nerwice popadają, trzęsą się w pracy i nie śpią po nocach. To wcale nie jest przerysowany obraz,

lecz nasza aktualna codzienność – opowiadała nam jedna ze zwolnionych osób.

Teraz do sprawy odniosły się w końcu władze Zabrze. Sekretarz miasta Urbańczyk podkreślił, iż od objęcia rządów przez obecną ekipę, z pracy odeszło zaledwie czterech urzędników, niektórzy na własną prośbę. Obecnie swoje obowiązki wykonuje w sumie 679 pracowników, choć niektórzy są na okresach wypowiedzenia: od miesiąca do trzech. – Z czego wynika konieczność zwolnień? W 2006 roku (a więc w czasie

objęcia rządów przez Małgorzatę Mańkę-Szulik – przyp. red.) w urzędzie było zatrudnionych 530 osób, zaś miasto miało 190 tysięcy mieszkańców. Osiemnaście lat później Zabrze ma 154 tys. mieszkańców, czyli o 36 tys. mniej, a jednocześnie o dwunastu urzędników więcej – wyliczał Urbańczyk.

Podkreślał jednocześnie, że w uchwalonym przez poprzednią ekipę budżecie miasta na rok 2024, zabrakło środków na wypłatę dla co najmniej 74 urzędników. – Bo tyle mniej milionów złotych zagwarantowano w budżecie gminy na początku roku. W tzw. międzyczasie, a więc do dnia wyborów, odbyły się jeszcze podwyżki i wypłacono urzędnikom nagrody. To spowodowało, że brakuje znacznie więcej środków niż na te 74 stanowiska. Biorąc pod uwagę, że nie mamy skąd dosypać pieniędzy, musieliśmy podjąć ciężkie decyzje związane z redukcją zatrudnienia – potwierdził Urbańczyk.

Zapewnił jednocześnie, że nikt nie został zwolniony z dnia

na dzień i wszyscy objęci dymisjami nadal przez pewien czas wykonują swoje obowiązki na rzecz miasta, do końca okresu wypowiedzenia. Otrzymają też przewidziane prawem odprawy. Jak dotąd wręczono 22 wypowiedzenia, natomiast 18 kolejnych osób odchodzi na innych zasadach: sami rezygnują, przechodzą na emeryturę, do innych jednostek lub kończy się ich okresowa umowa o pracę. – Wypowiedzenia umów o pracę tak naprawdę otrzymało 3,2 procent pracowników urzędu. I taka jest skala zwolnień do dnia dzisiejszego – oświadczył Urbańczyk wbrew matematycznym przeliczeniom. Nie odpowiedział też na pytanie z sali obrad o wielkość planowanej redukcji do końca roku, ani ile konkretnie pieniędzy Zabrze zaoszczędzi na zwolnieniach.

Wystąpienie Urbańczyka skomentował radny Borys Borówka. – Nie może pan odnosić liczby zatrudnionych urzędników do liczby mieszkańców. Przez ostatnie kilkanaście lat na samorząd nałożono wiele dodatkowych obowiązków i gmina musiała je podjąć. Część zadań miasto same wzięło na swoje barki. I to jest główny czynnik uzasadniający zatrudnienie takiej liczby urzędników, a nie to ilu ludzi mieszka w gminie – wskazał Borówka. (pej)

## Zdaniem sądu zachowania kierowniczką w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie były „naganne i obiektywnie raniące”, ale...

W Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Zabrzu w latach 2016-2022 dochodziło do negatywnych zachowań jednej z kierowniczek wobec swej podwładnej, jednakże nadużycia te nie wyczerpały wszystkich ustawowych przesłanek definicji mobbingu – orzekł w ubiegłą środę (3 lipca) Sąd Okręgowy w Gliwicach, prawomocnie oddalając pozew urzędniczki żądającej zadośćuczynienia w wysokości 49 tysięcy złotych. Wcześniej niemal identyczne stanowisko zajęła Prokuratura Rejonowa w Zabrzu, która uznała zachowanie przełożonej za naganne i nieodpowiednie, ale nie przestępcze i postępowanie umorzyła. To finał głośnej sprawy sprzed kilku lat, opisywanej w szczegółach także na łamach GŁOSU. Ofiara nadużyć – znana redakcji z ogromnej wrażliwości społecznej i wiarygodności – poważnie zapadła na zdrowiu z powodu zachowania kierowniczką w instytucji, która szczególnie powinna wspierać ludzi, a nie eskalować ich problemy...

W pierwszej instancji Sąd Rejonowy w Zabrzu – wydał pracę oddalił pozew urzędniczki uznając, że miała ona do czynienia ze złośliwościami i niestosownymi żartami, ale nie mobbingiem. Po wniesionej apelacji ostateczna decyzja leżała w rękach sędzi Anny Capik-Pater

# To nie był mobbing

z Sądu Okręgowego w Gliwicach. Jak uzasadniła ona oddalenie pozwu? – Sąd okręgowy podzielił uzasadnienie wyroku pierwszej instancji. Choć niektóre zachowania kierowniczką są naganne i nieprzyjemne i mogą być obiektywnie raniące, to nie stanowią realizacji przesłanek mobbingu. I to mimo tego, że sposób postępowania przełożonej, nie licował z zachowaniem modelowym wobec pracownika – podkreśliła sędzia.

Z kolei mecenas Paweł Matyja reprezentujący pokrzywdzoną wyłącznie w apelacji, po zakończeniu procesu wskazywał, iż mimo dużego i szerokiego doświadczenia w palestrze, nie rozumie takiej interpretacji sądu w tak oczywistej dla niego sprawie. Dlatego zapowiedział złożenie wniosku o pisemne uzasadnienie wyroku i rozważenie wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich o wniesienie kasacji do Sądu Najwyższego (pokrzywdzona nie może tego uczynić sama). – Mało nie przyplaciłam tego wszystkiego życiem, bo wpadłam w depresję i miałam myśli samobójcze. Podjęłam się długotrwałej terapii – przypomina z kolei sama urzędniczka. Dodajmy, że razem stanęły z nią związki zawodowe w MOPR-ze, większa część załogi i ówczesny poseł Tomasz Olichwer. Sprawa

wydawała się oczywista do czasu, aż umęczona urzędniczka złożyła oficjalny wniosek do sądu o wypłacenie jej zadośćuczynienia. A podkreślić, że zachowania mobbingowe potwierdziła wcześniej specjalna komisja antymobbingowa powołana do zbadania sprawy wewnątrz samego ośrodka pomocy.

Mimo to dyrektor jednostki – Danuta Dymek konsekwentnie kwestionowała zarzuty ofiary i dowodziła, że nadużycia nie były tak wielkie i dolegliwe, jak to relacjonowała urzędniczka. – Nie kwestionuję doznań i subiektywnego odbioru zdarzeń przez nią. Nie mogę jednak odpowiadać za czyjeś subiektywne odczucia. Dlatego staramy się dowodzić przed sądem, że obiektywnie spoglądając na sprawę, nie doszło do zachowań mobbingowych. Jako dyrektor MOPR-u też swoje przeżyłam, bo z drugiej strony widziałam też, jak bardzo całą tą sytuację przeżywa owa kierowniczką, oskarżana o najgorsze rzeczy – powiedziała nam na sądowym korytarzu Dymek.

Poszkodowana na dowód swych słów przedstawiła w sądzie kompletną dokumentację lekarską oraz szereg zeznań świadków. Ona sama pracuje w MOPR od kilkunastu lat, nigdy nie było na nią żadnych skarg, zwłaszcza ze strony mieszkańców. – Mam

skończone studia wyższe i liczne kursy doskonalące, do pracy dostałam się w normalnym postępowaniu konkursowym po zdaniu egzaminu na urzędnika samorządowego. Nigdy nie dostałam pisemnego upomnienia czy nagany. Po prostu w pewnym momencie moja bezpośrednia przełożona obrała sobie mnie za cel drwin i poniżania, dyskredytując mnie w oczach innych kolegów i koleżanek w pracy. A zaczęło się od tego, gdy musiałam kiedyś pójść na chorobowe – opowiada z przejęciem kobieta. – Nieraz słyszałam z ust mojej kierowniczką różne złośliwe komentarze. Raz sugerowała mi, że jestem za gruba i że kraty na oknach się pode mną zarwą w razie ewakuacji pożarowej. Innym razem robiła przytyki do mojego stanu cywilnego i prześmiewczo proponowała mi zgłoszenie się do konkursu dla singli. Krytykowała mnie też za to, że w trakcie szkoleń nie integruję się z nią chodzeniem na piwo. A gdy wróciłam z chorobowego, pytała czy nie chcę zostać urzędniczką od pierwszej pomocy w MOPR, bo mam największe doświadczenie w chodzeniu po lekarzach. Nie awansowałam też jak inni, a w czasie pandemii kazano mi pracować w woreczkach na dłoniach, bo rzekomo zabrakło dla mnie rękawiczek... (pej)

# MOSiR zbankrutuje?!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta prezes MOSiR-u – Zbigniew Trzepizur wyraźnie unikał odpowiedzi na pytania przewodniczącego Grzegorza Olejniczaka o wynik finansowy spółki za poprzedni rok i lata wcześniejsze. W końcu więc głos zabrała w tym wątku sama prezydent Rupniewska: – *Za poprzedni rok strata spółki wynosiła ponad 12 mln zł, natomiast w latach 2018–2023 to jest strata w wysokości ponad 47 mln zł – wyliczyła.*

## Gmina oszczędza, spółka dołuje

Wczoraj (10 lipca) wypłaty w tej firmie otrzymało zaledwie około 20-25 najmniej zarabiających pracowników MOSiR-u (na około sto osób personelu). Firma zalega bowiem dostawcom mediów i wszelkim innym 3 mln zł, w tym ZUS-owi i Urzędowi Skarbowemu 800 tys. zł, a milion podwykonawcom utrzymania zieleni. W związku z tym pod ogromnym znakiem zapytania stanęła kluczowa dla istnienia tej gminnej spółki inwestycja – budowa wielkiej farmy fotowoltaicznej. I to mimo tego, że cała dokumentacja projektowa została skompletowana, a finansowanie niemal w całości zapewnione dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. By otrzymać tego rodzaju pomoc MOSiR nie może jednak zalegać z płatnościami wobec instytucji państwowych. Dlatego też prezes Trzepizur już kilkakrotnie wnioskował do gminy o dofinansowanie spółki wzorem lat ubiegłych, gdyż narzucone przez właściciela utrzymanie zieleni miejskiej – choć znacznie tańsze niż usługa wyłącznie prywatnych firm – jest ogromnym obciążeniem kosztowym dla MOSiR-u, który musi utrzymać 8 milionów metrów kwadratowych zieleni w różnej postaci. – *Z tej powierzchni tylko 730 tys. metrów kwadratowych podlewamy zewnętrznymi wykonawcami, bo nie byliśmy w stanie wszystkiego obsłużyć. Ich koszt wynikający z przetargów to 3,82 zł za metr kwadratowy. My to natomiast na pozostałej powierzchni robimy za 1,81 zł od metra kwadratowego, czyli około trzy razy taniej* – podkreślał dyr. Ryszard Bęben odpowiedzialny za tę część funkcjonowania spółki.

Prezydent miasta jednak odpowiada, że nie dorzuci pieniędzy, bo sama ich nie ma i odpowiedzialność za losy spółki przerzuca na jego kierownictwo, namaszczone i powołane przez poprzednie władze miasta. Trudno w tym



Ten obrazek z posiedzenia komisji najdobitniej pokazuje, jaki dystans dzieli kierownictwo MOSiR-u od obecnych władz miasta. Prezes Zdzisław Trzepizur (pierwszy z lewej) referuje sytuację finansową spółki, podczas gdy wiceprezydent Przemysław Juroszek (pierwszy z prawej) nawet na niego nie patrzy...

wszystkim nie odnieść wrażenia, że to swoiste „grillowanie” prezesa (w ciągu tygodnia był już dwukrotnie odpytywany przez komisję rewizyjną Rady Miasta oraz tłumaczył się na ostatniej sesji RM) ma na celu znalezienie powodu dokonania zmiany kadrowej lub może nawet zlikwidowanie spółki w obecnym kształcie i np. przekształcenie ją na powrót w jednostkę samorządową bez kosztownego zarządu i rady nadzorczej.

## Skąd te perturbacje?

Dla zrozumienia kontekstu całego zamieszania wokół MOSiR-u należy wyjaśnić, że w 2020 roku ówczesne władze miasta zdecydowały, by to właśnie na tę spółkę przeznaczyć obowiązek utrzymania sporej części zieleni miejskiej i opróżniania 800 koszu ulicznych. Przekonywano w trakcie dyskusji sesyjnych, że będzie to tańsze dla gminy, a przy okazji spółka na tym zarobi i zyska finansową stabilizację. Z czasem jednak temat mocno się zagmatwał. Po pierwsze dlatego, że na skutek sporu prawnego izby skarbowej i nieprawomocnych orzeczeń sądu administracyjnego, spółka nie może fakturować tej usługi, a więc m.in. odyskiwać podatku VAT. Do tego po wybuchu wojny na Ukrainie zaczęła szaleć inflacja, a na domiar złego dla takich firm jak MOSiR, bazujących w tej usłudze na pracownikach fizycznych, znacząco poszła w górę płaca minimalna. Coś, co z założeniu miało być złotym interesem dla każdej ze stron, staje się powoli gwoździem do trumny spółki. Niezwykle ważne jest też podkreślenie, że od kilku lat MOSiR przestał przyjmować odpady na gminnym wysypisku śmieci, a co roczne

generowało wpływ rządu do 8 mln zł. Odpowiedzią na to miało być wybudowanie farmy fotowoltaicznej i sprzedawanie wytwarzanego ze słońca prądu bezpośrednio do klastra energetycznego, a nie Tauronu. Z różnych względów dynamika tej inwestycji wyraźnie zmalała, co finalnie doprowadziło właśnie spółkę na skraj upadłości.

## Obchodzono prawo?

Obecne władze miasta uważają, że jej poprzednicy wciąż gnieźli MOSiR w coś na kształt kreatywnej księgowości gminy. – *Od początku mówiliśmy, że to zły pomysł i spółka nie będzie zarabiać na tej usłudze. Ale wbrew naszemu głosom jako opozycji, zrobiono i tak po swojemu. Dziś widzimy tego oplakane skutki* – komentuje radna Wioletta Szymańska, szefowa komisji rewizyjnej Rady Miasta.

Jeszcze ostrzej wypowiedział się na wtorkowym posiedzeniu tego gremium wiceprezydent Przemysław Juroszek wskazując, że miasto po prostu nie ma z czego dołożyć MOSiR-owi, bo już przekazało mu całe 6 mln zł zapisanych w tegorocznym budżecie miasta. Przyznał, że gmina Zabrze też może utracić płynność finansową już w sierpniu lub we wrześniu. Zarzucił przy tym nieodpowiedzialność i brak profesjonalizmu Trzepizurowi, gdyż ten zapisał w planie budżetowym spółki nieosiągalny dochód 16 mln zł. Zaś jedyną podkładką pisemną pod takie założenia była uchwała walnego zgromadzenia wspólników (czyli prezydenta miasta) podjęta 29 kwietnia, a więc już po rozstrzygnięciu drugiej tury wyborów prezydenckich.

– *Trzeba sobie powiedzieć uczciwie, że to była taka konstrukcja finansowa ob-*

*chodząca rygoru finansowe. Ponieważ z wydatków majątkowych (poprzez podniesienie wkładu właścicielskiej spółki – przyp. red.) były finansowane zadania, które powinny być opłacane z wydatków bieżących budżetu miasta. Dlatego o wiele lepszym rozwiązaniem jest powierzenie takich zadań jednostce samorządowej niż spółce, która nie dostała dodatkowego narzędzia, z którego by mogła czerpać dochody. I jeszcze wmawiano radnym, że MOSiR będzie wręcz na tym zarabiać. A głównym celem było obejście przepisów ustawy budżetowej, gdyż miasto nie miało już pieniędzy na wydatki bieżące* – ocenił wiceprezydent Juroszek.

Podkreślił jednak, iż do tego sposobu finansowania zadań własnych miasta nie miała zastrzeżeń ani Regionalna Izba Obrachunkowa, ani tym bardziej prokuratura. Nic nie wiadomo nawet o tym, by ktokolwiek z ówczesnych radnych opozycji zawiadamiał ją o rzekomych nadużyciach...

Z kolei wspomniana szefowa komisji rewizyjnej bardzo ostro skrytykowała fakt, iż mimo tak ogromnych strat finansowych spółki, jej zarząd jeszcze w maju wypłacił personelowi premie za ubiegły rok, a nawet dodatkowo za pięć miesięcy roku obecnego.

– *Trudno to zrozumieć, skoro macie kilkanaście milionów straty za poprzedni rok i niezapłacone należności za trzy miliony złotych, a wypłacacie sobie jeszcze premie. Też pracuję w gminnej instytucji, ale nikt mi w maju nie wypłacił żadnej premii* – mówiła Szymańska do Trzepizura.

– 200 tys. zł niczego by nie zmieniło w sytuacji spółki, a do wypłaty premii rocznej zobowiązywał mnie zakładowy układ zbiorowy – bronił się prezes.

## Zgaszą światło, zamkną szkoły?

Podczas tego samego posiedzenia komisji rewizyjnej wiceprezydent Juroszek mówił o prowadzonej właśnie akcji szukania oszczędności w mieście: – *Jeśli nie obetniemy różnych kosztów w różnych miejscach, to za chwilę zgasimy światło, nie będziemy płacić urzędnikom i nauczycielom, zamkniemy połowę szkół. Bo taka jest sytuacja finansowa miasta. Gdy weszliśmy do urzędu w maju, to 80 procent zaplanowanego budżetu miasta było już wykorzystane. Pozostaje więc nam tylko żonglowanie tymi 20 procentami i decydowanie komu zabrać, żeby innemu jednak dać. Dziura budżetowa wynosi około 200 mln zł, choć niedawno jeszcze to było 225 mln zł* – powiedział Juroszek.

Na takie dictum zareagował radny opozycji Grzegorz Turek wskazując, że przecież budżet zawiera też zapisy o dochodach, a nie tylko wydatkach. – *Dochody bieżące są w nim zawyżone. Na przykład sprzedaż nieruchomości jest zapisana na poziomie 80 mln zł, której nigdy w mieście nie osiągnęliśmy. Realnie może będzie z tego jakieś ponad 30 mln zł. Są też zawyżone prognozy dochodu z podatku od nieruchomości. Z kolei wydatki na szkolnictwo są zaniżone i musimy do nich jeszcze dołożyć 1,8 mln zł. Cały budżet był jedną wielką żonglerką finansową, by się jakoś spiął* – podsumował Juroszek. (pej)

# Prof. Zembala opowiada o narkotykach, które zabiły jego syna

## Słuchać, kochać, być

**W przypadającym z końcem czerwca Międzynarodowym Dniu Zapobiegania Narkomanii na platformie Lindken ukazał się wzruszający wpis profesora Michała Zemby (na zdjęciu), o jego tragicznie zmarłym w maju synu – Mateuszu. 24-latek był uzależniony od narkotyków. W księgarniach można nabyć książkę byłego wiceprezydenta Zabrza – Krzysztofa Lewandowskiego poświęconą pamięci jego starszego syna – Wojciecha, uzależnionego od leków, który zmarł w 2022 roku po ich przedawkowaniu. Obie tragedie pokazują, że ta śmiertelna choroba może dotknąć każdego, niezależnie od wykształcenia i społecznego statusu. Może te świadectwa powstrzymają kogoś przed sięgnięciem po śmiertelne substancje i uratują choć jedno życie...**

Ostatnio w mediach zrobiło się głośno o młodych ludziach, płacących życiem za odurzenie się fentanylem, najsilniejszym obecnie lekiem przeciwbólowym, mającym jednocześnie działanie narkotyczne. W dystrybucję leku, uzależniającego sto razy silniej i szybciej od morfiny obok dilerów zaangażowani byli niestety nieuczciwi, żądni pieniędzy lekarze. Zlikwidowanie części tej „pajęczyny” nie załatwiło sprawy, bowiem fentanyl (z uwagi na niskie

koszty produkcji) znajduje się już nawet w dopalaczach, z którymi również od wielu lat trwa zażarta walka. Bo jak twierdzą specjaliści, osoba uzależniona pozostaje taką do końca życia i choć dzięki profesjonalnej terapii może nauczyć się żyć bez uzależniających substancji, spustoszenia jakie poczyniły one w jej organizmie pozostają i zawsze istnieje też groźba nawrotu choroby.

Tuż po śmierci Mateusza Zemby, zdruzgotany tragedią profesor zamieścił na swoim profilu jedynie czarno-białą fotografię swego pierworodnego z krótkim podpisem: *Do zobaczenia po drugiej stronie, mój synku*. Speculacje na ten temat skłoniły go do bardziej szczyrych zwierzeń.

– *Chciałem przełamać tabu i pokazać, że należy o tym rozmawiać, bo uzależnienie jest jak każda inna choroba i nie można się jej wstydzic* – mówi prof. Zembala, obecnie prorektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Kardiochirurg tłumaczy, że w walkę z uzależnieniem od narkotyków jego syna zaangażowana była cała jego rodzina i był to dla nich niezmiernie trudny czas. – *Niestety, była to walka, w którą w kalkulowaną jest śmierć* – dodaje. – *Lecz jeśli ta śmierć miała by mieć jakiegokolwiek sens, to właśnie taki, żeby uświadomić, może w brutalny sposób, czym jest uzależnienie i do czego prowadzi. Miesiąc temu zmarł mój najstarszy syn. 24-latek, który mimo wsparcia rodziny i bliskich przegrał walkę z nałogiem* – zaczyna

swój wpis. Profesor wspomina dni, gdy po skończonych zabiegach krążył po ulicach Katowic szukając syna w melinach i zakątkach bram, a gdy udało mu się go odnaleźć za-

treścią smsów jakie dostawał były prośby o pieniądze na chleb. I te najgorsze, o treści: *Koniec. Dalej nie idę*. Wtedy znów próbował go przekonywać, że życie bez narkotyków

jednak nie dopuszczenie do uzależnienia, czyli właśnie zapobieganie. Kardiochirurg, podobnie jak wielu rodziców narkomanów twierdzi, że nie zna jednak właściwej odpo-

„Pamiętam dni, gdy po skończonym zabiegu biegałem po ulicach Katowic szukając go w melinach i zakątkach bram...”



woził na szpitalny oddział ratunkowy z prośbą, by tam pozostał. Pisał także o tych, niestety nielicznych, chwilach, gdy Mateusz zjawiał się w ich rodzinnym domu z charakterystycznym uśmiechem na ustach i rozmawiał z 15 lat młodszą siostrą i najmłodszym bratem. Otuchą napęły go chwile, gdy w trakcie pobytu syna w ośrodku terapeutycznym słyszał o jego rosnącej roli w tamtejszej społeczności, o zadaniach jakie mu powierzano i planach na przyszłość. Niestety coraz częściej zdarzało się, że jedyną

ma sens. Spędzał długie godziny na rozmowie z nim i z ludźmi mu bliskimi. Przekonywał, prosił, dawał nadzieję. Niestety uzależnienie okazało się silniejsze...

Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Narkomanii obchodzony jest od blisko czterech dekad z inicjatywy Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, między innymi po to, by zwrócić uwagę na zagrożenia płynące z uzależnienia i to, że nie można go pokonać bez profesjonalnej terapii. Najskuteczniejsze jest

wiedzi na pytanie jak zapobiegać. Bo, jak pokazują opisane zdarzenia, sam „dobry przykład” nie zawsze wystarcza. Zastanawia się, czy nie skuteczniej jest słuchać, kochać i być? W dzisiejszym, zabieganym świecie może tego najbardziej brakuje naszym dzieciom? Poświęcanego im czasu i uwagi oraz czujności, by w porę zauważyć czyhające na młodych ludzi niebezpieczeństwa i nie przeoczyć momentu, gdy mimo najszerszych chęci i starań nie uda się ich już zawrócić z niewłaściwej drogi. (eska)

OGŁOSZENIA



### PREZYDENT MIASTA ZABRZE

wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony

wykaz nr **34/N/2024**

nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze – wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej nr **650/ON/2024**.

**Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia**

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_zbycie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie) w menu przedmiotowym: **Nieruchomości - Wykazy nieruchomości - Zbycie.**



### PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrót Nieruchomościami

na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta nr **641/ON/2024, 642/ON/2024, 643/ON/2024, 644/ON/2024, 645/ON/2024, 646/ON/2024, 647/ON/2024, 648/ON/2024**.

**Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: [https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_zbycie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie) w menu przedmiotowym: **Nieruchomości - Wykazy nieruchomości - Zbycie**

Światła regulujące ruch na rondzie z Mikulczycach są zgodne z przepisami, ale przeczą zdrowemu rozsądkowi

# Absurd drogowy

**Coraz większe zdziwienie, a nawet konsternację wśród kierowców wywołuje organizacja ruchu na nowym rondzie u zbiegu ulic Brygadystów, Tarnopolskiej i al. Korfantego w Zabrzu-Mikulczycach. Chodzi o sposób działania zainstalowanej tu sygnalizacji świetlnej (wyłącznie światło czerwone), zatrzymującej cały ruch samochodowy w momencie przejazdu przez skrzyżowanie tramwaju. Problem w tym, że światła te blokują ruch także na tzw. prawoskrętach, choć auta jadące w prawo w ogóle nie są na kursie kolizyjnym z pojazdem szynowym. Widząc bezsens tego rozwiązania, niektórzy kierowcy tracą cierpliwość i ostentacyjnie przejeżdżają na czerwonym świetle. Kwestia ta została niedawno zgłoszona przez jedną z mieszanek i dziennikarza GŁOSu podczas posiedzenia komisji gospodarki komunalnej Rady Miasta, w efekcie czego radni – dzieląc te wątpliwości – przegłosowali wniosek do prezydenta miasta o przeanalizowanie organizacji ruchu w tym miejscu. Pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu upierają się, że nie da się niczego zrobić, a zastosowane rozwiązanie jest zgodne z prawem...**

Rondo w Mikulczycach zostało oddane do użytku we wrześniu ubiegłego roku jako część wielkiej inwestycji – przedłużenia alei Korfantego, co diametralnie poprawiło komunikację samochodową z południa i centrum miasta do północnych dzielnic. Generalnie wprowadzenie ruchu okrężnego na zawsze zatłoczonym skrzyżowaniu nieopodal mikulczyckiej poczty i szkoły podstawowej poprawiło bezpieczeństwo i przepustowość skrzyżowania. Wszystko działa sprawnie i płynnie, aż do momentu, gdy pojawia się na horyzoncie tramwaj. Wówczas automatycznie wzbudzone są czerwone światła zamontowane po bokach jezdni, jak i bezpośrednio nad przecięciem jezdni i torowiska. Na pewien czas ruch samochodowy całkowicie zamiera, a na rondzie i w jego okolicach tworzą się chwilowe korki. Najdziwniejsze dla kierowców jest jednak to, że czerwone światło zapala się także dla tych, którzy jadąc ulicą Brygadystów chcą skręcać w prawo w kierunku Grzybowic, a także dla jadących al. Korfantego i planujących skręcić w prawo w kierunku placu Krocza.

## Brakuje zielonej strzałki

– Przecież wystarczyłoby tam zamontować zieloną strzałkę lub po prostu usunąć sygnalizator po prawej stronie jezdni, by upłynnić ruch i umożliwić jazdę kierowcom skręcającym w prawo. Pozostałe sygnalizatory wydają się być wystarczające dla ostrzegania przed nadjeżdżającym tramwajem – tłumaczyła radnym jedna mieszanek.

Nieoczekiwanie opór zaczął w tym temacie stawiać radny Alojzy Cieśla (Koalicja

Obywatelska). Choć zazwyczaj staje po stronie interweniujących mieszkańców, tym razem „na dzień dobry” uznał, iż wierzy we wcześniejsze zapewnienia głównego inżyniera miasta Leszka Kuli, co do prawidłowości zastosowanego rozwiązania. Na szczęście przytomność umysłu wykazała radna Wioletta Szymańska (również KO). – Poprosimy prezydenta miasta o wystąpienie do Miejskiego Zarządu Dróg, by wypracował optymalne rozwiązania – zaproponowała. Finalnie wszystkich sześciu członków komisji poparło ten postulat, bo w końcu i sam Cieśla podzielił zgłaszane wątpliwości.

Wkrótce po posiedzeniu komisji – nie czekając na uruchomienie administracyjnych trybów – skontaktowaliśmy się z MZD z prośbą o komentarz prasowy do poruszonego

problemu. „Istniejące warunki terenowe nie pozwalały na zaprojektowanie w obszarze skrzyżowania odpowiednio długich odcinków jezdni, na których występuje oczekiwanie pojazdów w kolejce, zwalnianie oraz manewry zmiany pasa ruchu, nie pozwalały również na zaprojektowanie pasów ruchu (tzw. bypassów) przeznaczonych wyłącznie do skrętu w prawo z ul. Brygadystów w kierunku Grzybowic oraz z al. Korfantego w ul. Tarnopolską, które to pasy umożliwiłyby wydzielenie kierunków jazdy, z pominięciem oczekiwania na możliwość przejazdu przez rondo podczas wyświetlania sygnału czerwonego wzbudzonego przez tramwaj” – przekazała nam w przesłanych wyjaśnieniach Danuta Bochyńska-Podloch, dyrektor MZD.

## Zbyt ciasne rondo?

Po bardziej szczegółowe wyjaśnienia odesłała nas do swego podwładnego Marka Tomasika, który w niedalekiej przeszłości był przez lata szefem policji drogowej w mieście. – Proszę mi wierzyć, że na etapie projektowania tego ronda braliśmy pod uwagę różne rozwiązania w kontekście istniejących tam uwarunkowań. I mówiąc najprościej jak się da: jest ono po prostu zbyt ciasne, by można było wydzielić osobny pas wyłącznie do tzw. prawoskrętu. A ponieważ są na nim dwa pasy ruchu, to po każdej stronie drogi musi stać sygnalizator. Takie są przepisy i nie możemy usunąć sygnalizatorów po prawej stronie jezdni. Zielona strzałka też nie wchodzi w grę, gdyż przepisy pozwalają ją stosować wyłącznie przy trzykolorowej sygnalizacji sterowania ruchem – wskazał Tomasik.

Jednocześnie podkreślił, iż przez wskazane rondo tramwaje nie jeżdżą zbyt często, zaś potok samochodów skręcających w prawo nie jest znowu aż tak wielki. – Dlatego uważamy to rozwiązanie za optymalne. A co najważniejsze, wzmagające bezpieczeństwo. Motorniczy tramwaju widzi bowiem, że następuje całkowite utrzymanie ruchu samochodów, nie musi się obawiać jakiegokolwiek kolizji wynikającej np. z zagapienia się kierowcy i może sprawnie przejechać odblokowując ruch innych pojazdów – podkreśla pracownik MZD.

A czy nie można by było owego sygnalizatora po prawej stronie przesunąć bliżej torowiska, na pobliską wysepkę pośrodku jezdni i w ten sposób zwolnić prawy pas ruchu choć częściowo? – Rozważaliśmy i taką opcję, jednakże wówczas sygnalizator ten częściowo zasłaniałby widoczność – oponuje Tomasik.

Wygląda więc na to, że z tym ewidentnym absurdem drogowym (z punktu widzenia kierowców) i najbardziej racjonalnym rozwiązaniem (z punktu widzenia urzędników) będziemy musieli nauczyć się żyć i akceptować czerwone światła, które w przypadku samochodów skręcających w prawo nie chroni absolutnie przed niczym.

PRZEMYSŁAW JARASZ



# Naprawili przegnity strop, ale woda w piwnicy stoi po kolana

## Dziura w podłodze

Mirosław niedługo cieszył się przydzielonym przez gminę wiosną 2019 roku lokalem socjalnym w budynku przy ul. Lompy 27. Nie zaniepokoiły go wtedy nawet permanentnie mokre ściany piwnicy, ale już po roku omal nie wpadł do dziury, która pod jego ciężarem powstała w podłodze! Wymiana nadgniętej podłogi okazała się rozwiązaniem tymczasowym. Gdy sytuacja się powtórzyła, zabranian poprosił nas o pomoc. Po naszej interwencji wymieniono też belki stropowe, jednak woda w piwnicy została, a jej poziom rośnie po każdym deszczu. Czy sposób, w jaki zarządzająca domostwem GZM Luiza chce zaradzić problemowi (zamiast wykonać porządne izolacje) okaże się wystarczający?



– Mnie już ten poprzedni remont wydał się dziwny – mówi zaborzanin. – Nie usunęli wody z piwnicy, nie zrobili żadnej izolacji. Dali mi tylko nowe płyty paździerzowe i gumolit. I po jakimś czasie znów podłoga zaczęła się zapadać i to w kilku miejscach. Piec już w zeszłym roku musiałem podeprzeć deską, by nie wleciał do piwnicy. Od miesiący nie mogę się doprosić, by coś z tym zrobili. Jak tylko mogę, pomieszkuję u syna, bo spółdzielnia od kwietnia obiecuje remont.

### Remont „kosmetyczny”

Mieszkanie na parterze dwupiętrowej, ceglanej, ponadstuletniej kamienicy, składające się z pokoju i kuchni (bez łazienki, ze wspólną toaletą na półpiętrze) to niestety dość typowy jak na zabrzańskie standardy gminny lokal socjalny. Zamiast normalnych w XXI wieku udogodnień, jego najemca dostał w gratisie pleśń na ścianach i wizję kolejnego remontu, bo każdy



ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

krok po niepewnej podłodze groził wypadkiem. Mirosław mówi, że odkąd pamięta, po deszczach w piwnicy zawsze stała woda.

O naprawę sprzed czterech lat pytamy byłego prezesa Luizy, Waldemara Chwistę. Twierdzi, że dobrze pamięta tę sprawę, bo konflikt z kierownictwem zabrzańskiej firmy budowlanej (którego

dwóch członków zarówno wówczas, jak i dziś zasiada także w radzie nadzorczej Luizy) przyczynił się ponoć do jego odwołania ze stanowiska. – *Mieli nie tylko zrobić tę podłogę, ale przede wszystkim ustalić i usunąć przyczynę zalania* – wspomina Chwist. – *Wzięli za to pieniądze, ale ostatecznie tego nie wykonali, mimo iż osobiście wydałem takie polecenie. Podobny kłopot wystąpił w budynku przy ul. 1 Maja 26, który też remontowała ta sama firma.*

Tę wersję zdarzeń kategorycznie zaprzecza jednak Sebastian Korczak, od marca członek zarządu spółdzielni, który za czasów prezesury Chwisty pełnił funkcję kierownika działu członkowsko-prawnego. Twierdzi, że w dokumentach spółdzielni znalazł jedynie zlecenie na wymianę podłóg w tym mieszkaniu i nic nie wskazuje na to, by zakres robót był szerszy i obowiązywał wykonawcę do usunięcia zawilgocenia.



### Mniejsze zło

Wreszcie pod koniec czerwca w mieszkaniu Mirosława ponownie pojawia się ekipa remontowa. Okazuje się, że stare belki nośne w stropie zniszczyła wilgoć, więc trzeba wymienić konstrukcję. Mężczyzna znów przeprowadza się do syna. Po niespełna tygodniu remont stropu i podłogi jest na ukończeniu. Tylko gumolitu nie położono, bo ponoć chwilowo wykonawca nie miał go w magazynie. – *Obiecali jednak, że teraz nie będę już czekał dłużej niż kilka dni* – cieszy się Mirosław.

Niestety, wciąż nierozwiązana jest sprawa wody w piwnicy. Kiedy będzie wypompowana i czy spółdzielnia w końcu zabezpieczy przed nią budynek i osuszy zamokłe ściany zgodnie ze sztuką budowlaną – o to pytamy Korczaka. Ten jednak nie chce nawet słyszeć o izolacjach. Pyta, czy wiemy, ile metr takiej izolacji kosztuje? Przyznaje równocześnie nam rację, że główną przyczy-

ną kłopotów są w przypadku tej nieruchomości gruntowe wody napływowe. Dodaje, że ich poziom dodatkowo zwiększa się po deszczach, z uwagi na znajdujący się niedaleko potok. W piwnicy też brak należytej wentylacji, lecz ta ma być wykonana. Tłumaczy, że dział techniczny rozpoznał już sprawę i rozważana jest koncepcja budowy w piwnicy rzepia, czyli zbiornika do którego będzie spływać woda, która następnie będzie systematycznie usuwana przy pomocy pomp. Dodaje, że aktualnie czeka na kosztorys ofertowy.

### To nie Wersal

Wojciech Bajur z biura Powiatowego Inspektora Nadzoru w Zabrzu twierdzi, że choć rozwiązania takie są czasem stosowane, o wiele skuteczniejsza jest właściwa izolacja i drenaż ze studniami odwadniającymi na zewnątrz. – *Na razie nie dotarło do nas jednak żadne zgłoszenie od mieszkańców odnośnie złego stanu tego budynku* – zaznacza Bajur. – *To stara zabudowa. W dodatku znajduje się w terenie występowania szkód górniczych, co generuje spore koszty dla jej właściciela. Poza tym nie da się zrobić Wersalu z czegoś zużytego historycznie...* Gdybyśmy jednak takie zawiadomienie dostali, sprawdzilibyśmy, czy kiedykolwiek była tam izolacja fundamentów, bo tylko w razie potwierdzenia tego faktu moglibyśmy nakazać właścicielowi tego obiektu jej odtworzenie.

Od mieszkańców ul. Lompy słyszymy, że podobne kłopoty, związane z permanentną wilgocią w piwnicach mają również mieszkańcy sąsiednich familoków. Kłopot w tym, że wielu z nich gmina przydzieliła te mieszkania po eksmisjach za zaległości czynszowe, a tacy ludzie nieczęsto upominają się o godne warunki zamieszkania. Anna Solińska-Ciach, kierownik punktu obsługi mieszkańców nr 1 Jednostki Gospodarki Nieruchomościami, nie jest w stanie podać jednak ich liczby, bo sprawami technicznymi lokali wynajmowanych przez gminę od spółdzielni zajmuje się GSM Luiza. Wiadomo tylko, że taki lokal socjalny musi być odpowiednio przygotowany, czyli wyremontowany. Jeśli takie prace wykonuje się tak jak w mieszkaniu pana Mirosława, to zadowolone są tylko firmy, otrzymujące takie zlecenie...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

**GŁOS**  
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny  
Jakub LAZAR,  
tel. 32 271-89-40,  
naczelnym@gloszabrza.pl.  
Sekretarz redakcji  
Wojciech SŁOTA,  
wojtekm@gloszabrza.pl.  
Publicysta  
Przemysław JARASZ,  
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik),  
Elżbieta  
SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,  
tel. 32 271-46-89,  
eska@gloszabrza.pl

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,  
tel. 32 271-58-11,  
redakcja@gloszabrza.pl,  
Wydawca: ZSPD,

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:  
redakcja, tel. 690 683 103,  
aneta@gloszabrza.pl,  
czynne: pon. 10–17,  
wt.-pt. godz. 10–16;

Druk: Polska Presse,  
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

# Nowe krzyże w Grzybowicach

Na głównej wieży oraz tylnej dachowej wieżyczce nowego kościoła parafialnego w Zabrze-Grzybowicach (ul. Szczecińska 27) z pomocą dźwigów 3 lipca ustawiono nowe krzyże. Poprzednie przegrały z korozją, te nowe są zatem specjalnie zabezpieczone przed niszczącym wpływem warunków atmosferycznych.

Krzyże zasponsorował mieszkaniec dzielnicy – Wojciech Wichary, prezes Wichary-Technic, zajmującej się m.in. właśnie obróbką metali (laureat konkursu Marka Śląskie oraz nominowany do godła Teraz Polska!). To właśnie jego firma wykonała krzyże. Montażu (i demontażu starych) dokonała z kolei firma Marka Pszczółki oraz przedsiębiorstwo Centrbud. Całość prac z ramienia rady duszpasterskiej parafii koordynował Dariusz Lis. Wszystkim dziękował (nawet poprzez media internetowe) ksiądz proboszcz Jacek Liwowski.

– Poprzednie krzyże były wykonane wadliwie, ze złymi spawami, z lichych materiałów i chyba taką gospodarską metodą „bez papierów”, po prostu nieprofesjonalnie



ZDJĘCIA: PARAFIA MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

– mówi Wojciech Wichary. – Nowe zrobiliśmy w ekspresowym tempie, w ciągu tygodnia od zdjęcia starych. Są z czarnej stali, ocynkowane oraz malowane proszkowo na złoty kolor i dodatkowo lakierowane. Nigdy wcześniej nie robiliśmy krzyży, choć dla ko-

ścioła w Grzybowicach wykonywaliśmy i zamontowali już system fotowoltaiczny. Cieszy mnie, że mogą coś bezinteresownie zrobić dla swojej parafii. Ksiądz proboszcz wcale mnie nie „naciskał” w sprawie tych krzyży. Mam swoje lata, firmę i stać mnie finansowo na



to, i zależy mi na tym, by nasz kościół był już w pełni zadany i bezpieczny w użytkowaniu.

Nabożeństwa w Grzybowicach od 1945 roku odprawiane były w zaadaptowanej na kaplicę świetlicy. Przy kaplicy powstała lokalia, którą wydzielono z parafii Wieszowa. W 1958

roku wspólnota została podniesiona do rangi parafii, która od razu zgłosiła wniosek o budowę świątyni. Prośbę odrzucono i parafianie dwa lata potem postavili przy „świetlicy” dzwonicę. Budowa kościoła ruszyła natomiast dokładnie dziesięć lat temu. Poprzednie jego krzyże wykonane z cienkiego materiału wyniesione zostały na szczyt kościoła w 2018 roku specjalnym dźwigiem razem z pełną dachową konstrukcją (czapką) wieży, do której zostały wcześniej przytwierdzone. – Aby kościół był w pełni gotowy trzeba zgodnie z kosztorysem 800 tysięcy złotych – mówi ksiądz proboszcz Jacek Liwowski. – Prace potrwać jeszcze dwa lata, o ile uda się od parafian zbierać potrzebną kwotę. Nie mamy co liczyć na dotacje z zewnątrz... Nie tylko krzyże poszły i pójdą do wymiany, ale także kilka innych mniej spektakularnych konstrukcyjnych elementów ze względu na obecne procedury i przepisy budowlane. Musimy się do nich dostosować, w przeciwnym razie świątynia nie otrzyma prawa do pełnego i całkowitego użytkowania. Dzięki Bogu mamy wspaniałych parafian i myślę, że wszystko pójdzie zgodnie z planem. (laz)

## Znany kolekcjoner sztuki - Gerard Trefoń zmarł w wieku 91 lat

# Od śmietnika do galerii

Pamiętam dobrze pierwsze spotkanie-wywiad z Gerardem Trefoń. To było bardzo dawno temu, ale ciągle czuję urok ciepłego, miłego człowieka, ogarniętego niesamowitą pasją kolekcjonowania śląskiego malarstwa. Rozmowa przebiegała w otoczeniu setek obrazów, w galerii i właściwie co tylko zboczyłem na jakieś jego prywatne sprawy on i tak zawsze łączył je właśnie z malarstwem.

Przyznał, że sztukę znajdował na samym początku na... śmietniku. Ludzie ze starych familoków w dzielnicy Halemba w Rudzie Śląskiej przeprowadzali się na osiedla w Wirku i po prostu pozbywali się starych świętych obrazów. On je składował w swojej klatce na króliki. Pierwsze natomiast prace, które kupił jako pamiątki z pobytu w Krynicy-Zdroju to były dzieła słynnego Nikifora. Kolejne – niestety fałszywe *nikifory* – nabył nieopacznie na targu w Bytomiu. Ucząc się na błędach i poznając wielu zawodowych, ale przede wszystkim nieprofesjonalnych artystów, stał się znawcą i kolekcjonerem, jakich w Polsce za wielu nie ma. Malarze malowali nawet specjalnie dla niego i na potrzeby jego kolekcji. Wraz nimi wyjeżdżał także na „łowę” i to nawet na Pomorze. Z każdej podróży czy urlopu przywoził obrazy. W końcu wyspecjalizował się i zbierał



DAN LEZJNY

tylko twórczość Ślązaków i o regionalnej tematyce. Pytałem go kilka razy ile to hobby kosztuje, ile jest warta kolekcja? Zawsze tylko się uśmiechał, i mówił że nie wie i że nie kupuje obrazów dla zysku. Szybko – nie tylko ja – zdaliśmy sobie zresztą sprawę, że jest bezcenna. Wartość Trefoniowej spuścizny dla kultury naszego regionu, nawet porównując go ze zbiorami muzeów, jest nie do przecenienia.

Stanisław Gerard Trefoń urodził się 6 czerwca 1933 roku w Świętochłowicach. Całe życie związany był jednak z Halembą. Jego zbiór obejmuje około

3 tysiące obrazów, linorytów i akwarel, a także rzeźb w drewnie oraz z węgla (to unikat). Z jego kolekcji powstała w Nakle Śląskim w 2006 roku galeria malarstwa intuicyjnego *Barwy Śląska*, gdzie prezentował prace artystów-amatorów. Cztery lata potem przeniesiona została do Halemby przy ul. Młyńskiej. Wśród mnóstwa perełek są dzieła mistrzów takich jak Erwin Sówka, Paweł Wróbel, Leopold Wróbel, Władysław Luciński, Teofil Ociepa, Helmut Matura, Krzysztof Webs, Rudolf Nowak, Dieter Nowak, Ewald Gawlik czy wspomniany Nikifor.

Ale jego działalność polegała nie tylko na kolekcjonowaniu dzieł, ale także była misją ochrony i promowania śląskiego dziedzictwa kulturowego. Organizował spotkania, prelekcje, a nawet konkursy dla malarzy. Prace z jego kolekcji były prezentowane zarówno w Polsce, jak i za granicą, w Niemczech, Szwajcarii, Francji, Czechach, Słowacji, na Węgrzech, a nawet w Japonii. Za swoje zasługi Gerard Trefoń został wielokrotnie nagrodzony. Otrzymał tytuł *Zasłużony dla miasta Ruda Śląska* oraz prestiżową Nagrodę im. Wojciecha Korfańskiego przyznaną przez Związek Górnośląski.

Wielki mecenas śląskiej sztuki odszedł dwa dni temu w wieku 91 lat. Pozostanie po nim... wcale nie wielka pustka, lecz ogromne, nieśmiertelne dziedzictwo. W swych pamiętnikach (książka *Wspomnienia*) napisał, że jego wielkim marzeniem jest, by kolekcja jeszcze przez długie lata służyła kolejnym pokoleniom: „Mam nadzieję, że dzięki niej dowiedzą się one jak kiedyś wyglądał Górny Śląsk, który odchodzi w zapomnienie”.

Uroczystości pogrzbowe Gerarda Trefonia rozpoczną się 12 lipca o godz. 10 w kościele Matki Boskiej Różańcowej (Ruda Śląska-Halemba, ul. 1 Maja 36).

JAKUB LAZAR

# Cicho wszędzie, czy coś w ogóle będzie?

## Lato (prawie) bez muzyki

W maju w Miejskim Ogrodzie Botanicznym ruszyła cykliczna *Botaniczna Scena Premier*. W ubiegłym miesiącu odbył się na niej koncert zespołu *Meinusch Project*, po czym nastąpiła cisza... To na co czekało wielu zabrzeńców, a więc dwudniowy *Festiwal Kwiatów*, również został odwołany. Odbywająca się od szesnastu lat impreza łącząca przyrodę, teatr, poezję, literaturę i muzykę, która promowała lokalnych artystów, jak i sam ogród, a przede wszystkim była doskonałym artystycznym wydarzeniem często z koncertami muzyków z całego kraju, nie doszła do skutku ze względów finansowych. Po zajęciu fotela prezydenta miasta przez Agnieszkę Rupniewską nie odbywają się w MOB-ie także wakacyjne koncerty orkiestry dętej pod wodzą Henryka Mandrysa.

Nie zostało zorganizowane także *Majowe granie*, czyli Dzień Matki i Dzień Dziecka z koncertami, występami tanecznymi i teatralnymi mło-



dych zabrzeńców oraz innymi plenerowymi atrakcjami dla całych rodzin. Pod znakiem zapytania stanęła także przyszłość *Carnall Festivalu*, ale ten – jego organizatorem jest Muzeum Górniczo-Węglowe, placówka prowadzona przez województwo i miasto – jednak trwa (patrz zdjęcie). Kiedyś było to

dziesięć darmowych koncertów, teraz cztery i to płatne (bilet na jeden wieczór kosztuje ponad sto złotych). Do minimum ograniczone zostało także słynne miejskie Muzyczne Lato, przeobrażone kilka lat temu w Summer Festival. Z wielkiej muzycznej, masowej zabrzeńskiej uczty odbywającej się

kiedyś przed Domem Muzyki i Tańca, a potem przy ul. Webera i ostatecznie na parkingu centrum handlowego *Platan* w tym roku prawie nic nie pozostało. Pierwszy z koncertów zapowiadany już pod koniec zimy na 6 lipca został odwołany. – *Kolejne dwa się odbędą, bo jednak udało nam się pozyskać pieniądze* – mówi przedstawiciel Imprezowego Kartelu, organizatora imprezy. – 10 sierpnia na scenie w programie „Piękny świat” wystąpi Gibbs x Kielas. Potem będzie jeszcze koncert 31 sierpnia. Plakaty już drukujemy.

W pełni prywatna, kameralna muzyczna inicjatywa w Szybie Maciej przy ul. Srebrnej trwa bez przeszkód. Tam przez całe lato w soboty są koncerty na żywo (więcej na str. 10). Pod koniec czerwca odbyło się w Zabrzu także darmowe dla melomanów dwudniowe święto górniczych orkiestr – *Moc dętych* dofinansowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: *Kultura – Interwencje*. No i od tego czasu w Zabrzu praktycznie nastąpiła cisza... (jl)

## Lato z Teatrem w tym roku pełne inspiracji

# Pamiętnik zachwycił



Rok temu podczas *Lata z Teatrem*, czyli artystycznych półkolonii organizowanych w Zabrzu przez Teatr Nowy dzieci i młodzież pracowały nad spektaklem *Niesamowite przygody skarpetek* według Justyny Bednarek. Tę lata artystyczni wakacjowicze pokazali na scenie *Plastusiowy pamiętnik* Marii Kownackiej. Pierwsza finałowa prezentacja odbyła się przy pełnej sali widzów.

Zapisy na tegoroczne *Lato z Teatrem* całkowicie zaskoczyły organizatorów. Wszystkie miejsca zostały wykupione elektroniczną i telefoniczną drogą w ciągu kilkunastu minut od rozpoczęcia naboru. Pierwszy turnus ruszył 24 czerwca i 83 uczestników (dzieci i młodzież w wieku 7-16 lat) w siedmiu grupach (np. aktorska, taneczna, plastyczna, promocyjna) pod okiem aktorów, scenografów czy specjalistów od marketingu pracowała nad wspomnianym

*Plastusiowym pamiętnikiem*, korzystając z tekstu opracowanego na potrzeby profesjonalnego widowiska z udziałem zawodowych aktorów przez Zbigniewa Stryja. Teraz jednak reżyserami wakacyjnego spektaklu byli aktorzy Joanna Romaniak i Jarosław Karpuk. Sobotni (6 lipca) pokaz widzowie przyjęli owacyjnie. W porównaniu do poprzednich lat szczególnie zaskoczyła ciekawa scenografia i w ogóle strona plastyczna spektaklu, podczas którego były także sceny taneczne oraz finałowa piosenka z motywem *Nutę lap!*

Obecnie trwa drugi turnus z udziałem 85 amatorów teatru, którzy swój finałowy spektakl zaprezentują 20 lipca. Tym razem reżyserem jest (także aktor Teatru Nowego) Andrzej Kroczyński. – *Spektakl powinien być podobnie udany, żywiołowy i ciekawy* – przewiduje Paweł Janicki z biura promocji TN, jeden z instruktorów półkolonii. – *W tym roku bowiem zgłosiła się do nas niezwykle utalentowana i ciekawa świata teatru i sztuk wszelakich młodzież. Działają na nas prowadzących zajęcia i warsztaty niezwykle inspirująco. I tak nawzajem świetnie nam się pracuje, jak nigdy dotąd.* (kub)

Wszystkie obrazy i rysunki w galerii Miejskiego Ośrodka Kultury Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91) powieszone są niżej niż zazwyczaj. Ekspozycja jest bowiem dla dzieci, a twórcami prezentowanych dzieł także są dzieci. Wakacyjna wystawa pochodzi z Torunia i czynna będzie u nas do 6 września. Na ubiegłotygodniowym wernisażu, młodych widzów przywitały pluszaki rozsiadłe wokół małego namiotu, a na stołach czekały przybory do rysowania, po które zainspirowane dziełami rówieśników z całego świata goście sięgnęli z wielką ochotą.

### Wysokiej klasy dzieła powieszono nisko

# Świat dzieci

*Oczami dzieci* to niezwykle bogaty, zróżnicowany pokaz zarówno pod względem tematycznym, jak i technicznym. Jak nazwa wskazuje zbiór ukazuje sztukę widzianą oczami dzieci pochodzących z różnych zakątków kuli ziemskiej, z krajów w miarę bliskich jak Węgry, Słowenia, Rumunia czy odległych jak Indie. Są również prace młodych Polaków.

Ekspozycja składa się z dwóch części. *Na ludowo* – to barwna opowieść o kulturze, ludziach, obrzędach zilustrowana przez dzieci i młodzież. Jest zaproszeniem do podróży – nie tylko w rzadko odwiedzane rejony naszego kontynentu, ale też w głąb europejskiego dziedzictwa. Z kolei *Kolor w grafice* to prace graficzne wykonane przez młodych, ale o wysokim poziomie warsztatowym pozwalające zapoznać się z przeróżnymi technikami takimi jak linoryt, litografia, serigrafia i inne.

Podobna prezentacja dzieł z Galerii i Ośrodka Plastycznej Twórczości Dzieci w Toruniu odbyła się w Zabrzu kilka lat temu. Zarówno wtedy jak i teraz czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 7-15 (w tym czasie działa dostępny za darmo kącik rysownika). Na jej bazie w MOK Guido prowadzone będą warsztaty plastyczne (cykl trzech dwudniowych specjalnych zajęć z malowania np. na szkło czy porcelanę rusza 1 sierpnia). Zaplanowano także tam m.in. zajęcia filmowe oraz z budownictwa rodem z gry *Minecraft*. Wystawa posłuży także jako inspiracja do wakacyjnych zajęć muzyczno-teatralnych oraz trwających akurat teraz w MOK-u radiowo-telewizyjnych. (jl)





# na ekranach HITY TYGODNIA

12 lipca (piątek), godz. 20.00

Tylko mnie kochaj

polsat

komedia romantyczna



Michał, współwłaściciel firmy architektonicznej prowadzi poukładane, wygodne i pozbawione większych emocji życie. Pozostaje w luźnym związku z Agatą – współwłaścicielką firmy, jednak to związek ciągnięty z wygody... i dla wygody. Pewnego dnia spokój Michała zostaje zburzony gdy do jego drzwi puka siedmioletnia Michalina (Julia Wróblewska) i oświadcza, że jest jego córką. Życie Michała staje na głowie – nie tylko z powodu Michaliny... Nie jest to jedyna osoba, która wkrada się do jego serca...

14 lipca (niedziela), godz. 23.10

21 Jump Street

polsat

komedia



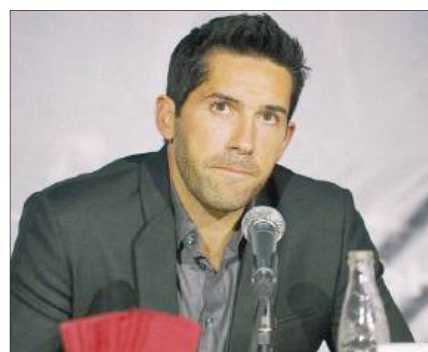
Koledzy z liceum, Jenko i Schmidt, rozpoczynają pracę w policji. Gdy dochodzi do długo wyczekiwanej akcji z pościgiem za dilerami, łapią zaledwie jednego przestępcę, który w dodatku zostaje natychmiast zwolniony, bo Jenko zapomniał wyrecytować formułkę o prawach

zatrzymanego. Przełożony wysyła ich do jednostki specjalnej 21 Jump Street, której członkowie otrzymują zadania wymagające infiltracji środowisk młodzieżowych. Schmidt i Jenko muszą zapobiec popularyzacji zabójczego narkotyku dostępnego na razie w jednej szkole.

13 lipca (sobota), godz. 23.05

Pan Wypadek: Wakacje zabójcy

polsat sensacyjny



„Pan Wypadek”, czyli pechowy płatny zabójca Mike Fallon (Scott Adkins) powraca. Wciąż zmagając się z poczuciem winy po tym, jak został zmuszony do zabicia swoich współpracowników, bohater przenosi się na wyspę Malta, by uciec z Londynu, znaleźć pracę jako morderca na zlecenie w jednym z pobliskich krajów i utrzymać się na liście płac u mistrzyni wschodnich sztuk walki Wong Siu-ling (Sarah Chang). Fred (Perry Benson) – kolega Mike’a, który specjalizuje się w niekonwencjonalnej broni – też jest na Malcie, bo tu szuka internetowanej ukochanej, Leylo, przez którą stracił cały majątek.

14 lipca (niedziela), godz. 20.00

Dziewczyna warta grzechu

TVP 2

komedia

Reżyser teatralny Arnold przybywa do Nowego Jorku, by wystawić sztukę. Po upojnej nocy spędzonej z dziewczyną do towarzystwa proponuje jej spore pieniądze za porzucenie obecnego zajęcia.



REKLAMA

**V GREKA**  
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28  
tel.: 32 275 06 92  
zamówienie cateringów tel.: 789 360 170

**Greckie finger food**  
**DUŻY ZESTAW 80 sztuk – 480 zł**  
10 Mini ptysi z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola  
10 Mini burger z greckimi biftekami  
10 Jagnięca kofty na mini picie  
10 Mini naleśniki zielone z twarogiem i lososiem  
10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta  
10 Spanakotiropitakia  
10 Grillowana tortilla z gyrosem i warzywami  
10 Horiatiki na szaszłyku  
Tzatziki

**MAŁY ZESTAW 40 sztuk – 250 zł**  
10 Mini ptysi z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola  
10 Mini burger z greckimi biftekami  
10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta  
10 Grillowana tortilla z gyrosem i warzywami  
Tzatziki

**Koryta mięsne**  
KORYTKO MAŁE 370 zł  
KORYTKO ŚREDNIE 440 zł  
KORYTKO DUŻE 550 zł  
KORYTKO SZEFA KUCHNI 560 zł  
KORYTKO ŚLĄSKIE 560 zł

www.vgreka.com.pl

OGŁOSZENIA



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń  
Wydziału Obrotu Nieruchomościami  
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu  
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony

wykaz nr 33/N/2024

nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

**Wykaz wywieszony zostanie na okres 21 dni  
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest  
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_zbycie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie)

w menu przedmiotowym:

Nieruchomości -Wykazy nieruchomości – Zbycie



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr 18/U-GMZ/2024

nieruchomości stanowiących zasób Gminy Miejskiej  
Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane  
są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń  
Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku  
Urzędu Miejskiego w Zabrzu  
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni  
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest  
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – użyczenie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ogłasza

II ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziałów w prawie własności gruntu, położonych w Zabrzu: (wyciąg z ogłoszenia)

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się w dniu 10.09.2024 roku, w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- ul. Bolesława Śmiałego 19/2 o godz. 9:00,
- ul. ks. Bolesława Domańskiego 3/6 o godz. 9:30,
- ul. Konfederatów Barskich 13/2 o godz. 10:00,
- ul. ks. Konstantego Damrota 43/10 o godz. 10:30,
- ul. Stefana Żeromskiego 19/4 o godz. 11:00,
- ul. Św. Wawrzyńca 12/7 o godz. 11:30.

W przypadku opóźnień przetargi będą odbywały się wg kolejności podanej w ogłoszeniu.

Wadium:

Wadium należy wносить gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Wolności 286 lub przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 najpóźniej do dnia 4.09.2024 roku.

UWAGA! W tytule wpłaty lub przelewu należy wpisać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wadium oraz imię i nazwisko (lub nazwę w przypadku spółek) uczestnika/uczestników przetargu. W przetargu może brać udział wyłącznie osoba wskazana w opisie przelewu lub jej pełnomocnik ze stosownym pełnomocnictwem lub osoba reprezentująca spółkę.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięte w przetargach ceny sprzedaży lokali, pomniejszone o wniesione wadium, płatne są w całości przed zawarciem aktów notarialnych.

Zgodnie z art. 24fa ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 40 ze zm.) wójtowie, zastępcy wójtów, radni, małżonkowie wójtów, zastępców wójtów, radnych, a także osoby pozostające we wspólnym pożyciu z wójtami, zastępcami wójtów, radnymi, nie mogą m.in. nabywać własności lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób gminy, w której wójt lub zastępca wójta pełni funkcję lub radny uzyskał mandat, ani własności lokali mieszkalnych utworzonych w wyniku realizacji przedsięwzięcia inwestycyjno-budowlanego przez społeczną inicjatywę mieszkaniową będącą samorządową osobą prawną.

Zbывający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Miasto” – „Urząd Miejski” – „Obwieszczenia i Informacje” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Nieruchomości” – „Przetargi na nieruchomości” – „Sprzedaż” – „Lokale mieszkalne”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

|                                                 |                   |                                    |                                                          |                                                             |                  |
|-------------------------------------------------|-------------------|------------------------------------|----------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|------------------|
| 1.                                              |                   | adres: ul. Bolesława Śmiałego 19/2 |                                                          |                                                             |                  |
| działka:                                        | nr 4955/42        | pow.: 204 m²                       | <u>księga wieczysta nr GL1Z/00032585/0</u>               | prawo: własność                                             | udział: 100/1000 |
| opis lokalu:                                    | położenie: parter | pow.: 33,80 m²                     | pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój | pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 6,40 m² |                  |
| Cena wywoławcza: 80.000,00 zł                   |                   | w tym:                             | 94,81% stanowi cena lokalu                               | 5,19% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu        |                  |
| Termin oględzin: 9.08.2024 r. o godz. 8:00-8:30 |                   |                                    |                                                          | Wysokość wadium: 8.000,00 zł                                |                  |

|                                                 |                        |                                          |                       |                                                  |                                                      |                                              |                    |
|-------------------------------------------------|------------------------|------------------------------------------|-----------------------|--------------------------------------------------|------------------------------------------------------|----------------------------------------------|--------------------|
| 2.                                              |                        | adres: ul. ks. Bolesława Domańskiego 3/6 |                       |                                                  |                                                      |                                              |                    |
| działka:                                        | nr 4129/50             |                                          | pow.:<br>1.377 m²     | <u>księga wieczysta nr GL1Z/00019567/1</u>       |                                                      | prawo: własność                              | udział:<br>19/1000 |
| opis lokalu:                                    | położenie:<br>I piętro |                                          | pow.:<br>26,37 m²     | pomieszczenia: pokój, kuchnia, wc (na korytarzu) |                                                      | pomieszczenie przynależne do lokalu:<br>brak |                    |
| Cena wywoławcza:<br>50.000,00 zł                |                        | w tym:                                   | 91,16% stanowi lokalu | cena                                             | 8,84% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu |                                              |                    |
| Termin oględzin: 9.08.2024 r. o godz. 9:00-9:30 |                        |                                          |                       |                                                  | Wysokość wadium: 5.000,00 zł                         |                                              |                    |

|                                                   |                                       |                       |                                                             |                                                             |                  |
|---------------------------------------------------|---------------------------------------|-----------------------|-------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------|------------------|
| 3.                                                | adres: ul. Konfederatów Barskich 13/2 |                       |                                                             |                                                             |                  |
| działka:                                          | nr 4973/69                            | pow.: 186 m²          | księga wieczysta nr GL1Z/00032736/4                         | prawo: własność                                             | udział: 250/1000 |
| opis lokalu:                                      | położenie: parter                     | pow.: 42,20 m²        | pomieszczenia: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój | pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 4,00 m² |                  |
| Cena wywoławcza: 90.000,00 zł                     | w tym:                                | 91,60% stanowi lokalu | cena                                                        | 8,40% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu        |                  |
| Termin oględzin: 9.08.2024 r. o godz. 10:00-10:30 |                                       |                       |                                                             | Wysokość wadium: 9.000,00 zł                                |                  |

|                                                   |                          |                                          |                                                                   |                                                         |                                                                   |                    |
|---------------------------------------------------|--------------------------|------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------|--------------------|
| 4.                                                |                          | adres: ul. ks. Konstantego Damrota 43/10 |                                                                   |                                                         |                                                                   |                    |
| działka:                                          | nr 4395/73               | pow.:<br>232 m²                          | <u>księga wieczysta nr<br/>GL1Z/00025512/6</u>                    |                                                         | prawo: własność                                                   | udział:<br>62/1000 |
| opis<br>lokalu:                                   | położenie:<br>III piętro | pow.:<br>28,60 m²                        | pomieszczenia: 2 pokoje,<br>kuchnia, łazienka z wc,<br>przedpokój |                                                         | pomieszczenie przynależne do<br>lokalu:<br>piwnica o pow. 4,80 m² |                    |
| Cena<br>wywoławcza:<br>70.000,00 zł               |                          | w<br>tym:                                | 95,92%    stanowi    cena<br>lokalu                               | 4,08% stanowi cena udziału w prawie<br>własności gruntu |                                                                   |                    |
| Termin oględzin: 9.08.2024 r. o godz. 11:00-11:30 |                          |                                          |                                                                   | Wysokość wadium: 7.000,00 zł                            |                                                                   |                    |

|                                                   |                                     |                               |                                        |                                                          |                                                                                        |
|---------------------------------------------------|-------------------------------------|-------------------------------|----------------------------------------|----------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------|
| 5.                                                | adres: ul. Stefana Żeromskiego 19/4 |                               |                                        |                                                          |                                                                                        |
| działka:                                          | nr 3846/61                          | pow.:<br>245 m²               | księga wieczysta nr<br>GL1Z/00016093/6 | prawo: własność                                          | udział:<br>178/1000                                                                    |
| opis<br>lokalu:                                   | położenie:<br>I piętro              | pow.:<br>25,43 m²             | pomieszczenia: pokój,<br>kuchnia       |                                                          | pomieszczenie przynależne do<br>lokalu:<br>piwnica o pow. 4,54 m²<br>wc o pow. 1,16 m² |
| Cena<br>wywoławcza:<br>60.000,00 zł               | w<br>tym:                           | 87,14% stanowi cena<br>lokalu |                                        | 12,86% stanowi cena udziału w prawie<br>własności gruntu |                                                                                        |
| Termin oględzin: 9.08.2024 r. o godz. 12:00-12:30 |                                     |                               |                                        | Wysokość wadium: 6.000,00 zł                             |                                                                                        |

|                                                   |                         |                               |                                                                                  |      |                                                                                                                                                                                                                                                                |                               |
|---------------------------------------------------|-------------------------|-------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------|------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------|
| 6.                                                |                         | adres: ul. Św. Wawrzyńca 12/7 |                                                                                  |      |                                                                                                                                                                                                                                                                |                               |
| działka:                                          | nr<br>5877/48           | pow.:<br>1.017 m <sup>2</sup> | księga wieczysta nr<br><u>GL1Z/00061244/0</u>                                    |      | prawo: własność                                                                                                                                                                                                                                                | udział:<br>125/1000           |
| opis<br>lokalu:                                   | położenie:<br>II piętro | pow.:<br>65,88 m <sup>2</sup> | pomieszczenia: 2<br>pokoje, kuchnia,<br>łazienka z wc,<br>przedpokój,<br>komórka |      | pomieszczenia przynależne do lokalu:<br>piwnica o pow. 2,57 m <sup>2</sup><br>komórka na półpiętrze o pow. 0,87 m <sup>2</sup><br>komórka w budynku gospodarczym o<br>pow. 2,19 m <sup>2</sup><br>komórka w budynku gospodarczym o<br>pow. 2,23 m <sup>2</sup> |                               |
| Cena<br>wywoławcza:<br>120.000,00 zł              |                         | w<br>tym:                     | 84,45% stanowi<br>lokalu                                                         | cena | 15,55% stanowi cena udziału w prawie<br>własności gruntu                                                                                                                                                                                                       |                               |
| Termin oględzin: 9.08.2024 r. o godz. 13:00-13:30 |                         |                               |                                                                                  |      |                                                                                                                                                                                                                                                                | Wysokość wadium: 12.000,00 zł |

# Podsumowanie roku szkolnego (1): najlepsze wyniki uczniowie osiągają w prywatnych podstawówkach

**Okręgowa Komisja Edukacyjna w Jaworznie, która obsługuje oświatę w śląskim województwie, ogłosiła w ostatnich tygodniach wyniki państwowych egzaminów, przeprowadzanych na zakończenie nauki w szkołach podstawowych i średnich. W tych pierwszych mowa o sprawdzianie końcowym ósmoklasistów, w tych drugich to oczywiście matury.**

W ślad za jej komunikatem dzisiaj podajemy średnie wyniki, jakie osiągnęli zabrzańscy uczniowie na zakończenie szkół podstawowych. To na ich podstawie potem młodzież jest kwalifikowana do szkół średnich, bowiem już wiele lat temu odstąpiono od przeprowadzania do nich egzaminów wstępnych. Z przedstawionych poniżej procentowych ocen osiąganych przez zabrzańską młodzież wynika, że największą szansę na udaną rekrutację do przyszłowiego „wymarzonego liceum” daje niestety uczestnictwo w prywatnej edukacji, co jest – oczywiście – dodatkowo płatne. Przykładowo w wiodącej prym w mieście Katolickiej Szkole Podstawo-

## Płacisz i masz?



SPOŁECZNA NASZA SZKOŁA

wej czesne, wliczając np. dodatkowe opłaty za np. obiady, wynosi obecnie około 1,5 tysiąca złotych co miesiąc (także w wakacje). Opłaty od swych uczniów pobierają także Nasza Szkoła oraz Międzynarodowa Szkoła Podstawowa, natomiast bezpłatna akurat w Zabrze

(w innych miastach bywa czasem inaczej) jest, plasująca się również w ścisłej czołówce, Salezjańska Szkoła Podstawowa. Publiczne jednostki plasują się w tyle, ale są wśród nich także takie, które od lat gwarantują wysoki poziom zdawalności egzaminów (np. SP 7 czy SP

17), a także takie, które go systematycznie podnoszą (SP 15 czy SP 24).

Zaznaczmy od razu, iż oczywiście klasyfikowanie szkół według osiąganych wyników, choć z pozoru umożliwia podział szkół na te świetne, dobre, średnie i po prostu słabe, jest bardzo ułomne i często niesprawiedliwe dla uczniów i nauczycieli. Trzeba bowiem pamiętać, że tak krawiec kraje, jak mu materii staje... Do niektórych placówek, np., tych prywatnych, które nie są objęte rejonizacją znacznie częściej trafiają dzieci zdolniejsze czy chociażby z zamożniejszych rodzin, a więc o większym tzw. kapitale społecznym, z którymi nauczycielom łatwiej odnieść sukces, w tym wygrać przedmiotowe olimpiady. Z drugiej strony wiele publicznych placówek działa w rejonach dotkniętych najróżniejszymi kryzysami społecznymi (rozbiecie rodzin i związków, bezrobocie, alkoholizm, narkomania) i tam sukcesem jest

zupełnie co innego, czasem to, że uczeń w ogóle systematycznie chodził do szkoły i dostawał w niej solidne „tróje”... Klasyfikowanie według osiąganych punktów szkół było zresztą w tym roku tym trudniejsze, iż występowały pomiędzy nimi drastyczne różnice w ilości uczniów. Większość dzieci z rocznika 2009, który kończył w maju szkoły podstawowe, zaczynała naukę jednak rok wcześniej (jako tzw. sześciolatkowie) i przystąpiła do egzaminów poprzednim razem, zaś obecni absolwenci to ci, którzy mimo wszystko rozpoczęli (i zakończyli) szkołę według starego (i obecnie znów obowiązującego) trybu. Skutkiem tego w niektórych szkołach klasy liczyły po zaledwie kilkunastu uczniów, a już ewenementem była grybowicka podstawówka, którą ukończyło troje dzieci (z tego też powodu OKE nie podało ich średnich wyników, bo tę oblicza się z zestawienia minimum pięciu wyników). Na egzaminacyjne średnie wpływ miała też liczba ukraińskich uczniów, których oceny – choćby ze względu na barierę językową – mogły zaniżać całościowe wyniki szkół. (ws)

## WYNIKI ZABRZAŃSKICH SZKÓŁ W PAŃSTWOWYM EGZAMINIE ÓSMOKLASISTY 2024

### JĘZYK POLSKI

śr. wojewódzka: 58%

średnia krajowa: 61%

śr. Zabrze: 50,53%

|                                        |    |        |
|----------------------------------------|----|--------|
| 1. Katolicka SP (ul. Tarnopolska 3)    | 19 | 73,47% |
| 2. Międz. SP (ul. Niemcewicza 1)       | 11 | 71,00% |
| 3. Salez.SP (ul. Niepokółczyckiego 31) | 18 | 69,44% |
| 4. Nasza Szkoła (ul. Zwrotnicza 13)    | 15 | 68,13% |
| 5. SP 17 (ul. Korczoka 98)             | 30 | 63,17% |
| 6. SP 35 (ul. Sitki 55)                | 14 | 63,00% |
| 7. SP 7 (ul. Pokoju 41)                | 28 | 62,57% |
| 8. SP 24 (ul. Tarnopolska 85)          | 8  | 61,25% |
| 9. SP 15 (ul. Czołgistów 1)            | 13 | 60,62% |
| 10. SP 46 (ul. Gwarecka 15)            | 9  | 59,89% |
| 11. SP 25 (ul. Kotarbińskiego 18)      | 21 | 59,00% |
| 12. SMS (ul. Płaskowickiej 2)          | 20 | 58,55% |
| 13. SP 11 (ul. Daleka 2)               | 6  | 58,17% |
| 14. SP 42 (ul. Gagarina 2)             | 19 | 57,05% |
| 15. SP 1 (ul. Sportowa 5)              | 21 | 56,62% |
| 16. SP 30 (ul. Wawrzyńskiej 11)        | 7  | 55,14% |
| 17. SP 26 (ul. Ogórka 9)               | 16 | 54,81% |
| 18. SP 36 (pl. Warszawski 6)           | 36 | 54,67% |
| 19. SP 5 (ul. Królewska 4)             | 14 | 54,36% |
| 20. SP 23 (ul. Pestalozziego 16)       | 13 | 53,46% |
| 21. SP 2 (ul. Cmentarna 7)             | 14 | 53,29% |
| 22. SP 18 (ul. Olchowa 2)              | 19 | 52,68% |
| 23. SP 34 (ul. Sikorskiego 74)         | 12 | 51,33% |
| 24. SP 14 (ul. Gdańska 10)             | 21 | 51,24% |
| 25. SP 27 (ul. Chopina 26)             | 14 | 46,57% |
| 26. SP 31 (ul. Jordana 7)              | 28 | 46,43% |
| 27. SP 21 (ul. Bytomska 26)            | 18 | 43,56% |
| 28. SP 6 (ul. Klonowa 23)              | 37 | 43,35% |
| 29. SP 8 (ul. Wajdy 7)                 | 23 | 34,17% |
| 30. SP 22 (ul. Zamkowa 2)              | 13 | 31,85% |
| 31. SP 28 (ul. Kosmowskiej 43)         | 21 | 31,76% |
| 32. SP 16 (ul. Lompy 78)               | 17 | 30,18% |
| 33. SP 43 (ul. Buchenwaldczyków 25)    | 12 | 17,58% |
| 34. SP 48 (ul. Zwrotnicza 11)          | 34 | 13,44% |
| 35. SP 32 (ul. Badestinusa 30)         | 3  | -----  |

### MATEMATYKA

śr. wojewódzka: 49,54%

śr. krajowa: 52%

śr. Zabrze: 41,46%

|                                         |    |        |
|-----------------------------------------|----|--------|
| 1. Katolicka SP (ul. Tarnopolska 3)     | 19 | 79,58% |
| 2. Międz. SP (ul. Niemcewicza 1)        | 11 | 77,82% |
| 3. Nasza Szkoła (ul. Zwrotnicza 13)     | 15 | 69,33% |
| 4. Salez. SP (ul. Niepokółczyckiego 31) | 18 | 68,89% |
| 5. SMS (ul. Płaskowickiej 2)            | 20 | 61,40% |

|                                     |    |        |
|-------------------------------------|----|--------|
| 6. SP 15 (ul. Czołgistów 1)         | 13 | 61,23% |
| 7. SP 17 (ul. Korczoka 98)          | 30 | 56,67% |
| 8. SP 7 (ul. Pokoju 41)             | 28 | 52,14% |
| 9. SP 42 (ul. Gagarina 2)           | 19 | 52,00% |
| 10. SP 24 (ul. Tarnopolska 85)      | 8  | 51,00% |
| 11. SP 25 (ul. Kotarbińskiego 18)   | 21 | 48,95% |
| 12. SP 34 (ul. Sikorskiego 74)      | 12 | 45,00% |
| 13. SP 28 (ul. Kosmowskiej 43)      | 21 | 43,81% |
| 14. SP 46 (ul. Gwarecka 15)         | 9  | 43,56% |
| 15. SP 11 (ul. Daleka 2)            | 6  | 42,67% |
| 16. SP 26 (ul. Ogórka 9)            | 16 | 42,25% |
| 17. SP 1 (ul. Sportowa 5)           | 22 | 41,09% |
| 18. SP 6 (ul. Klonowa 23)           | 37 | 38,59% |
| 19. SP 31 (ul. Jordana 7)           | 28 | 38,29% |
| 20. SP 35 (ul. Sitki 55)            | 14 | 37,71% |
| 21. SP 23 (ul. Pestalozziego 16)    | 13 | 37,54% |
| 22. SP 14 (ul. Gdańska 10)          | 21 | 37,14% |
| 23. SP 18 (ul. Olchowa 2)           | 19 | 36,42% |
| 24. SP 30 (ul. Wawrzyńskiej 11)     | 7  | 36,57% |
| 25. SP 5 (ul. Królewska 4)          | 14 | 33,43% |
| 26. SP 21 (ul. Bytomska 26)         | 18 | 32,00% |
| SP 27 (ul. Chopina 26)              | 14 | 32,00% |
| 28. SP 36 (pl. Warszawski 6)        | 37 | 30,70% |
| 29. SP 2 (ul. Cmentarna 7)          | 14 | 28,00% |
| 30. SP 8 (ul. Wajdy 7)              | 23 | 20,52% |
| 31. SP 16 (ul. Lompy 78)            | 17 | 17,88% |
| 32. SP 48 (ul. Zwrotnicza 11)       | 32 | 14,63% |
| 33. SP 22 (ul. Zamkowa 2)           | 13 | 12,62% |
| 34. SP 43 (ul. Buchenwaldczyków 25) | 12 | 12,00% |
| 35. SP 32 (ul. Badestinusa 30)      | 3  | -----  |

### JĘZYK ANGIELSKI

śr. wojewódzka: 66,48%

śr. krajowa: 66%

śr. Zabrze: 60,62%

|                                         |    |        |
|-----------------------------------------|----|--------|
| 1. Nasza Szkoła (ul. Zwrotnicza 13)     | 15 | 94,73% |
| 2. Międz. SP (ul. Niemcewicza 1)        | 11 | 92,55% |
| 3. Katolicka SP (ul. Tarnopolska 3)     | 19 | 92,00% |
| 4. Salez. SP (ul. Niepokółczyckiego 31) | 19 | 81,79% |
| 5. SP 15 (ul. Czołgistów 1)             | 13 | 79,62% |
| 6. SMS (ul. Płaskowickiej 2)            | 20 | 72,95% |
| 7. SP 42 (ul. Gagarina 2)               | 19 | 71,37% |
| 8. SP 17 (ul. Korczoka 98)              | 28 | 70,54% |
| 9. SP 7 (ul. Pokoju 41)                 | 28 | 69,14% |
| 10. SP 35 (ul. Sitki 55)                | 14 | 68,50% |
| 11. SP 31 (ul. Jordana 7)               | 28 | 67,79% |
| 12. SP 34 (ul. Sikorskiego 74)          | 12 | 66,83% |

|                                     |    |        |
|-------------------------------------|----|--------|
| 13. SP 26 (ul. Ogórka 9)            | 16 | 64,94% |
| 14. SP 14 (ul. Gdańska 10)          | 23 | 64,00% |
| 15. SP 28 (ul. Kosmowskiej 43)      | 24 | 61,54% |
| 16. SP 1 (ul. Sportowa 5)           | 23 | 61,30% |
| 17. SP 25 (ul. Kotarbińskiego 18)   | 21 | 60,05% |
| 18. SP 11 (ul. Daleka 2)            | 6  | 59,33% |
| 19. SP 6 (ul. Klonowa 23)           | 33 | 59,21% |
| 20. SP 27 (ul. Chopina 26)          | 14 | 57,36% |
| 21. SP 36 (pl. Warszawski 6)        | 37 | 56,86% |
| 22. SP 23 (ul. Pestalozziego 16)    | 17 | 55,53% |
| 23. SP 46 (ul. Gwarecka 15)         | 9  | 55,00% |
| 24. SP 5 (ul. Królewska 4)          | 14 | 54,71% |
| 25. SP 18 (ul. Olchowa 2)           | 18 | 54,11% |
| 26. SP 30 (ul. Wawrzyńskiej 11)     | 8  | 52,63% |
| 27. SP 8 (ul. Wajdy 7)              | 23 | 50,35% |
| 28. SP 24 (ul. Tarnopolska 85)      | 8  | 48,75% |
| 29. SP 21 (ul. Bytomska 26)         | 18 | 47,67% |
| 30. SP 2 (ul. Cmentarna 7)          | 14 | 46,07% |
| 31. SP 16 (ul. Lompy 78)            | 17 | 43,29% |
| 32. SP 22 (ul. Zamkowa 2)           | 12 | 30,50% |
| 33. SP 48 (ul. Zwrotnicza 11)       | 32 | 24,03% |
| 34. SP 43 (ul. Buchenwaldczyków 25) | 12 | 20,50% |
| 35. SP 32 (ul. Badestinusa 30)      | 3  | -----  |

### JĘZYK NIEMIECKI

śr. wojewódzka: 59,57%

śr. krajowa: 53%

śr. Zabrze: 41,83%

|                            |   |       |
|----------------------------|---|-------|
| 1. SP 6 (ul. Klonowa 23)   | 4 | ----- |
| 2. SP 17 (ul. Korczoka 98) | 1 | ----- |
| 3. SP 22 (ul. Zamkowa 2)   | 1 | ----- |

### JĘZYK ROSYJSKI

śr. wojewódzka: 89,59%

śr. krajowa: 79%

śr. Zabrze: 86,75%

|                             |   |        |
|-----------------------------|---|--------|
| 1. SP 1 (ul. Sportowa 5)    | 5 | 88,00% |
| 2. SP 5 (ul. Królewska 4)   | 1 | -----  |
| 3. SP 18 (ul. Olchowa 2)    | 1 | -----  |
| 4. SP 36 (pl. Warszawski 6) | 1 | -----  |

### JĘZYK WŁOSKI

śr. wojewódzka: -----

śr. krajowa: 47%

śr. Zabrze: ----

|                            |   |       |
|----------------------------|---|-------|
| 1. SP 17 (ul. Korczoka 98) | 1 | ----- |
|----------------------------|---|-------|

W poszczególnych rubrykach: miejsce, nazwa szkoły, adres, ilość zdających uczniów, procentowy średni wynik.

PIŁKA  
RĘCZNA

# Licencja na granie

## SUPERLIGA MĘŻCZYZN

Na początku miesiąca komisarz spółki Superliga, która organizuje najważniejsze klubowe rozgrywki w kraju, rozpatrzył wnioski o przyznanie licencji dla klubów na sezon 2024/2025. W pierwszym rzucie placet na granie otrzymało aż dwanaście klubów,

w tym oczywiście Górnik. Jak widać zabrzański klub, choć oficjalnie narzeka na swoją sytuację finansową (pogarszającą się w kontekście nowej polityki miasta wobec zawodowych klubów sportowych), jest w pełni wypłacalny. Licencje otrzymały także inne zespoły, a więc: Arged

Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski, Azoty-Puławy, Corotop Gwardia Opole, Energa Wybrzeże Gdańsk, Industria Kielce, KGHM Chrobry Głogów, Orlen Wisła Płock, Piotrkowianin Piotrków Trybunalski, Śląsk Wrocław (beniaminek), Zagłębie Lubin (wygrał baraż

o pozostanie w superlidze z wicemistrzem ligi centralnej, Padwą Zamość) i Zepter KPR Legionowo (przejął miejsce po Unii Tarnów, która straciła sponsora). Postępowanie licencyjne nie zostało zakończone w stosunku do Energa MKS Kalisz i MMTS Kwidzyn.

Górnik nie wznowił jeszcze treningów przed startem nowego sezonu, ale wiemy już m.in. że w klubie – po okresie wypożyczenia – nie pojawi się na powrót Casper Liljestrand. 24-letni Szwed został definitywnie wytransferowany do Zepter KPR Legionowo. (ws)

OGŁOSZENIA

## ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



**BUDOWNICTWO OGÓLNE**

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI  
41-800 Zabrze, ul. Szczepień Boże 7, tel. 278-67-19

z6596



**IBPC** rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

**MPKG Zabrze**  
ul. Klimasa 7  
ul. Wolności 226

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**24h/7** ☎ **32 271 38 23, 508 970 425**

- chłódnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów



**Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok**

**www.pietrek.pl**

**ZABRZE**  
ul. Roosevelta 65  
tel. 32 276 31 96

**GLIWICE**  
ul. Odrowążów 118  
tel. 32 230 40 40

**CAŁODOBOWO**  
tel. 602 32 72 96



**Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa**

**„PERSPEKTYWA”** z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **31.07.2024 r.**

Szczegóły na stronie **www.perspektywa.com.pl**

w zakładce przetargi

lub pod numerem **tel. 32 243 96 37 w. 21.**

### NIERUCHOMOŚCI

**Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne . 736-083-054**

### RÓŻNE

**CENTRALNE** ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

**NAPRAWA** lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

**ODNAWIANIE** wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

**SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM** 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

### PRACA

**PRZYJME** tokarza. Tel.697 361-628.

### KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO SKUP**, transport, gotówka. 508-44-66-75

**AUTO- SKUP** Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

**AUTO-SKUP** gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

**AUTOZŁOMOWANIE.** 515-274-430



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **28/D-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

**[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn)**

w menu przedmiotowym:

**wykazy nieruchomości – dzierżawa.**



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **30/NG/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

**[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn)**

w menu przedmiotowym:

**wykazy nieruchomości – użyczenie.**

# W sobotę prezentacja piłkarzy Górnika przed Areną Zabrze Ennali za wielką wodę

**Na początku tygodnia piłkarze Górnika zakończyli 10-dniowe zgrupowanie w Kirchbergu (Austria) i tym samym weszli w ostatnią fazę przygotowań do nowego sezonu ekstraklasy. W sobotę (13 lipca) rozegrają ostatni sparing i tego samego dnia – podczas pikniku (start godz. 14) na promenadzie Areny Zabrze – przedstawią się ze sceny kibicom (godz. 15). A ci mogą mieć duże kłopoty z rozpoznaniem poszczególnych zawodników, bowiem w porównaniu z ubiegłym sezonem zaszło w drużynie wiele kadrowych zmian: dziewięciu graczy ubyło, a siedmiu przybyło. I wcale nie jest powiedziane, że przed sobotą te proporcje jeszcze bardziej się nie zmienią....**

Dziwiałym zawodnikiem, który opuścił Górnika jest Lawrence Ennali. Na transfer największej gwiazdy drużyny zanosilo się całe lato, bo i taka jest teraz polityka klubu: ściągać niedocenianych zawodników z innych lig, którzy w krótkim czasie (pół roku, góra jeden sezon) są w stanie w ekstraklasie rozwinąć skrzydła i z zyskiem dla Górnika przejść na powrót do

silniejszego zespołu. To układ korzystny dla obu stron, a z każdym tak wypromowanym zawodnikiem (pół roku temu Yokota, teraz Ennali i poniekąd Adrian Kapralik) wzrastają szanse na pozyskanie kolejnych graczy, którzy widzą w Górniku szansę na przyspieszenie swojej sportowej kariery. Ennali miał w Górniku kiepski początek, ale ostatnie pół roku było jego absolutnym popisem i nic dziwnego, że po tego zawodnika ustawili się kolejka chętnych. Lech Poznań i HSV Hamburg oferowali za mało (bo niecałe 2 mln euro), ale wszystko wskazuje na to, że satysfakcjonującą sumę (ponoć aż 2,75 mln euro, czyli ok. 10 milionów złotych) zaproponował jeden z klubów amerykańskiej MLS, konkretnie Houston Dynamo. W każdym razie pod koniec zgrupowania w Austrii klub poinformował, iż „Lawrence Ennali wyjechał z obozu i udał się na testy medyczne do klubu z MLS-u”. Informa-

cji o sfinalizowaniu transferu możemy spodziewać się lada dzień.

Niemiec nie wziął więc udziału w sparingach ze szwajcarskim FC Basel i niemieckim Karlsruher SC. W meczu z zespołem 2. Bundesligi swoje pierwsze bramki dla zabrzańskich drużyn zdobyli pozyskani latem Luka Zahović i Aleksander Buksa. – *Jestem zadowolony, z tego co widzę na treningach i sparingach, jeśli chodzi o siódmkę nowych zawodników – mówi trener Jan Urban. – Zmian w składzie mamy bardzo dużo, co praktycznie wymusza przebudowę zespołu. Nowi zawodnicy jednak bardzo szybko się adaptują. Mnie najbardziej interesuje, żeby oni pokazali, że potrafią grać w piłkę i to u nich widzę. Chociaż wielu z nich jest na różnym etapie, bo jedni mają więcej treningów, inni mniej.*

A kadre Górnika pewnie jeszcze ktoś wzmocni, choćby z powodu odejścia Ennaliego. (WS)

## sparingi lato 2024

|                                 |                                |
|---------------------------------|--------------------------------|
| Górnik – Odra Opole             | 2-1 (Ennali, Olkowski)         |
| WSG Tirol (Austria) – Górnik    | 1-1 (Krawczyk)                 |
| FC Basel (Szwajcaria) – Górnik  | 2-1 (Lukoszek)                 |
| Karlsruher SC (Niemcy) – Górnik | 0-3 (Krawczyk, Zahović, Buksa) |
| Górnik – FC Koszyce (Słowacja)  |                                |

13 lipca

## transfery lato 2024

**PRZYSZLI:** czeski pomocnik Lukas Ambros (z niemieckiego III-ligowca SC Freiburg II, trzyletnia umowa), napastnik Aleksander Buksa (ostatnio grał w klubie austriackiej ekstraklasy WSG Tirol, kontrakt do czerwca 2027), pomocnik Patrik Hellebrand (z Dynama Czeskie Budziejowice, kontrakt do czerwca 2027 roku), hiszpański obrońca Josema (poprzednio Ruch Chorzów, umowa do czerwca 2026), bramkarz Filip Majchrowicz (poprzednio Radomiak Radom, umowa na dwa lata z opcją przedłużenia), hiszpański obrońca Manu Sanchez (ostatnio hiszpański III-ligowy CD Castellon, kontrakt do czerwca 2026 z możliwym wydłużeniem), pomocnik Norbert Wojtuszek (powrót z wypożyczenia do I-ligowego GKS-u Tychy), słoweński napastnik Luka Zahović (po czterech sezonach w Pogoni Szczecin, podpisał kontrakt do czerwca 2026 roku z opcją przedłużenia umowy), pomocnik Nikodem Zielonka (powrót z wypożyczenia do I-ligowego Zagłębia Sosnowiec).

**PRZEDŁUŻENIA KONTRAKTÓW:** Erik Janža (do 30 czerwca 2026 roku z opcją przedłużenia o kolejny sezon), Paweł Olkowski (na najbliższy sezon).

**ODESZLI:** Daniel Bielica (koniec kontraktu, nową umowę zawarł z beniaminkiem holenderskiej ekstraklasy NAC Breda), Jan Ciucka (po powrocie z wypożyczenia do II-ligowej Skry Częstochowa na najbliższy sezon został oddany do II-ligowego Rekordu Bielsko-Biała), Mateusz Chmarek (po powrocie z wypożyczenia do II-ligowego GKS-u Jastrzębie został definitywnie sprzedany I-ligowemu Ruchowi Chorzów), Szymon Czyż (koniec wypożyczenia z Rakowa Częstochowa), Adrian Kapralik (koniec wypożyczenia ze słowackiego MSK Zilina), Sebastian Musiolik (rozwiązanie umowy, nowy kontrakt podpisał ze Śląskiem Wrocław), Dani Pacheco i Boris Sekulić (obydwaj koniec kontraktu), Michal Siplak (rozwiązanie umowy za obopólną zgodą, trafił do Puszczy Niepołomice), Kostas Triantafyllopoulos (rozwiązanie kontraktu za porozumieniem stron, następnie związał się z greckim ekstraklasowym AGS Asteras Tripolis).



GÓRNIKZABRZE.PL

OGŁOSZENIA



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr 9/D-SP/2024

nieruchomości stanowiących zasób Skarbu Państwa zlokalizowanych w Zabrzu przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

**wykazy nieruchomości – dzierżawa**

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego

w menu przedmiotowym:

**wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.**



## PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony

wykaz nr 32/N/2024

nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej stanowiący załącznik do Zarządzenia Prezydenta Miasta Zabrze

nr 651/ON/2024.

**Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia**

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_zbycie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie)

w menu przedmiotowym:

**Nieruchomości - Wykazy nieruchomości – Zbycie**

# Tajemnice podziemi



Hanna Wróblewska (na zdjęciu w środku) – nowa minister kultury odwiedziła pod koniec ubiegłego tygodnia Zabrze. Nie obyło się bez zwiedzania podziemi największej atrakcji muzealnej miasta, czyli kopalni Guido. Niestety, nie dowiedzieliśmy się czy to tylko wakacyjna wycieczka byłej szefowej Narodowej Galerii Sztuki „Zachęta” czy może szykuje się jakieś finansowe wsparcie rządu dla zabrzańskich instytucji kultury, obawiających się o dalsze ich finansowanie... (p)

## HUMOR

Na turniejowym meczu Euro 2024 kibic szuka wolnego miejsca. Widzi jedno i pyta siedzącego obok mężczyzny:

– Czy to miejsce obok pana jest wolne?  
– Tak, miała tu siedzieć moja żona, ale niestety nagle zmarła.  
– To przykre. Nie miał pan żadnego znajomego, który poszedłby z panem?  
– Nie, wszyscy poszli na jej pogrzeb.

Grupa turystów zwiedza ruiny średniowiecznego zamku. Mały chłopiec przygląda się tym resztkom muru i pyta:

– Tatusiu, to tutaj mama uczyła się jeździć naszym samochodem?

– Sąsiedzie! Właśnie dokupiłem sobie 10 ha pola ...  
– Wiem, wiem ... wasz koń się powiesił za stodołę.

Rozmawiają dwaj wędkarze:  
– Nie uwierzysz, złowiłem wczoraj 5-kilogramowego karpia!  
– A ja węgorza, który miał 4 metry!  
– Niemożliwe!  
– To prawda! – potwierdza żona – Józek go cały dzień rozciągał!

Kowalski zagaduje starego wędkarza:  
– I co, biorą?  
– Biorą panie, biorą... Dzisiaj wszyscy biorą, tylko nikt nie chce się dać złapać...

Juhas widzi bacę prowadzącego duże stado owiec.

– Dokąd je prowadzicie?  
– Do domu. Będę je hodował.  
– Przecie nie macie obory, ani zagrody! Gdzie będziecie je trzymać?  
– W mojej izbie.  
– Toż to straszny smród!  
– Cóż, będą się musiały przyzwyczaić.

Pani w szkole pyta Jasia:  
– Powiedz mi kto to był: Mickiewicz, Słowacki, Norwid?  
– Nie wiem. A czy pani, wie kto to był Zyga, Chudy i Kazeł?  
– Nie wiem – odpowiada zdziwiona nauczycielka.  
– To co mnie pani swoją bandą straszy?

Hołd złożony każdej chwili życia jest kluczem do pełni istnienia

## POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

|           |  |       |    |      |          |       |  |         |
|-----------|--|-------|----|------|----------|-------|--|---------|
| czwartek  |  | temp. | 13 | 22°C | 1008 hPa | wiatr |  | 19 km/h |
| piątek    |  | temp. | 14 | 25°C | 1013 hPa | wiatr |  | 17 km/h |
| sobota    |  | temp. | 19 | 30°C | 1011 hPa | wiatr |  | 25 km/h |
| niedziela |  | temp. | 18 | 28°C | 1011 hPa | wiatr |  | 10 km/h |

## KARTKA Z HISTORII



### Zaglądamy do garnka w stołówkach

### Jarzyn ani na lekarstwo

W dniu 30 czerwca górni-  
cy kop. „Makoszowy”, zamie-  
szkali w DG nr 1, a stołują-  
cy się na miejscu w super-  
eleganckiej stołówce otrzy-  
mali na obiad zupę fasolową  
z ziemniakami. Na drugie da-  
nie mieli do wyboru żeberka  
lub bitki wołowe. Czy była  
do tego jakaś jarzyna—histo-  
ria, jak i znajdujący się w  
naszym posiadaniu jodłospis  
— milezy. Na śniadanie była  
zupa mleczna, chleb z ma-  
sem i kiełbasą oraz herba-  
ta lub kawa. Na kolację —  
to samo za wyjątkiem zupy.  
Stołówkę odwiedziliśmy 1  
lipca. My — to znaczy przed  
stawicielem redakcji oraz In-  
spektor Stacji Sanitarno-  
Epidemiologicznej Bronisław  
Wierzbicki, który zechciał  
nam uprzejmie towarzyszyć  
w naszym stołowym raj-  
dzie. (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Głos z 10 lipca a 1966 r.

## HOROSKOP



**BARAN**  
(21.03 – 20.04)

Wokół ciebie zacznie narastać napięcie erotyczne. Jego źródło będzie trudne do uchwycenia, ale prędzej czy później uda ci się je ustalić i zaplanować z rozwagą kolejne ruchy.



**BYK**  
(21.04 – 21.05)

W niedzielę dokonasz odkrycia! Nie leć od razu z nim do internetu, ale koleżankom i kolegom będzie co opowiadać. W rewanżu usłyszysz inną historię wartą rozkolportowania.



**BLIŹNIĘTA**  
(22.05 – 21.06)

System, w którym funkcjonujecie będzie się powoli, acz nieuchronnie rozpa-  
dał. To co do tej pory było nużącą co-  
dziennością, stanie się więc prawdziwą  
rzadkością.



**RAK**  
(22.06 – 22.07)

Nie tłumacz się przed Rybami, bo to i tak nic nie da. One wiedzą swoje, a ty swoje. Wasze drogi muszą się definityw-  
nie rozejść, bo inaczej wasz spór przejdzie od słów do czynów.



**LEW**  
(23.07 – 22.08)

Ktoś zechce byś spełnił swoją obietnicę sprzed lat. Nie będzie to łatwe, ale ni-  
jak nie uda ci się od tego wymigać. Możesz jednak też przy okazji coś uzyskać dla siebie.



**PANNA**  
(23.08 – 22.09)

Upały będą ci sprzyjały. Gdy inni będą omdlewać z żaru, ty na przekór naturze złapiesz drugi oddech i rozpoczniesz ofensywę. Czego się nie tkniesz, będziesz zamieniała w złoto.



**WAGA**  
(23.09 – 22.10)

Choćbyś nie wiem jak się starała, wszystko zostanie tak jak jest. Po prostu zmiany nie są teraz możliwe – pociechą będzie ci wiara, że stabilizacja też jest cenna.



**SKORPION**  
(23.10 – 21.11)

Twe umizgi do Barana zostaną zauwa-  
żone, ale nie tyle przez obiekt, do które-  
go wdychasz, lecz postronnych obser-  
watorów. W tym jednego, któremu aż  
serce z żalu będzie ścisnąć.



**STRZELEC**  
(22.11 – 21.12)

Życiowa droga, którą pędzisz, jest te-  
raz najeżona wirażami. Jeśli nie chcesz  
wylądować w rowie, będzie ci potrzeb-  
ny – niczym rasowemu kierowcy – pilot  
spod znaku Raka.



**KOZIOROŻEC**  
(22.12 – 20.01)

Ktoś weźmie cię za kogoś innego, więc  
będziesz miał okazję zobaczyć, jak to jest  
wejść w nową skórę. Może nawet ci się  
to spodoba i zechcesz na stałe wprowa-  
dzić zmiany w swoim życiu.



**WODNIK**  
(21.01 – 19.02)

Osoba, która ci się naprzykrza, może  
zniknąć z twojego otoczenia, jeśli umie-  
jętnie skierujesz jej zainteresowanie w in-  
ną stronę. A nadarzy się ku temu okazja  
we wtorek.



**RYBY**  
(20.02 – 20.03)

Mieście dla siebie więcej zrozumienia.  
Nie walczycie ze swoimi przywarami, bo  
nie są aż tak szkodliwe. Innym nie prze-  
szkadzają, to i wy możecie nauczyć się  
z nimi żyć.